TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

Zeskanuj i czytaj

NR 31 (1840) ROK XXXVII

WTOREK,
4 SIERPNIA 2026
ISSN 1426 - 1057
CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

PONAD 500 PODPISÓW I LATA STARAŃ. JEST NOWY TERMIN REMONTU MOSTU KOLEJOWEGO NAD ODRĄ

str.3

Brzeg Dolny

Rozbita zorganizowana grupa przestępcza. Nielegalny biznes wart ponad 3 mln zł str.3

CBŚP

Straży Miejskiej w Wołowie nie będzie. Mieszkańcy powiedzieli „nie” str.5

„Od tronu do plonu”. PWK Wołów szuka nazwy dla nawozu z oczyszczalni str.6

Ponad 2,3 mln zł dla 17 projektów. LGD Kraina Łęgów Odrzańskich zakończyła ocenę wniosków str.8

GIS i badacze alarmują w sprawie tężni. W Wińsku obiekt funkcjonuje od miesiąca, a Brzeg Dolny ma go w planach str.9

Kaplica Książęca w Lubiążu odzyska kolejny fragment dawnego blasku str.7

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl bbbcc249db

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Kolejki w Wydziale Komunikacji to przeszłość? Ważne zmiany dla kierowców, które właśnie weszły w życie

Od 10 czerwca 2026 roku rejestracja samochodu w starostwie powiatowym jest znacznie prostsza. Koniec z nerwowym odkręcaniem starych tablic na parkingu przed urzędem i szukaniem papierowych zaświadczeń ze stacji diagnostycznej. Co dokładnie ułatwiło nam Ministerstwo Infrastruktury i o jakich surowych karach finansowych za spóźnienie nadal musimy pamiętać?

Wizyta w Wydziale Komunikacji wielu z nas kojarzy się z teczką pełną dokumentów i długim oczekiwaniem w kolejce. Wprowadzone 10 czerwca 2026 roku zmiany w Prawie o ruchu drogowym sprawiają, że formalności jest wreszcie znacznie mniej, a część z nich urzędnicy załatwiają za nas w systemie.

Tablice zostają na aucie

Najbardziej odczuwalną zmianą jest brak konieczności przynoszenia do urzędu dotychczasowych tablic rejestracyjnych przy przerejestrowaniu pojazdu (jeśli auto było już wcześniej zarejestrowane w Polsce). Do tej pory, nawet jeśli chcieliśmy zostawić stare numery, musieliśmy fizycznie dostarczyć „blachy" do okienka, by urzędnik wymienił na nich znaki legalizacyjne. Teraz wystarczy jedynie złożyć stosowne oświadczenie, że nasze tablice są czytelne, niezniszczone i zgodne z aktualnym wzorem.

Warto jednak pamiętać o jednym wyjątku: uproszczenie to nie dotyczy starych, czarnych tablic oraz tych z flagą PL zamiast gwiazdek Unii Europejskiej – te wciąż musimy zdać w urzędzie.

Koniec z papierowym przeglądem

Kolejne ułatwienie to ograniczenie „papierologii". Kupując używane auto, nie musimy już martwić się o to, czy poprzedni właściciel przekazał nam papierowe zaświadczenie o ważnym badaniu technicznym. Urzędnicy zyskali obowiązek samodzielnego weryfikowania tych danych bezpośrednio w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK).

Zmieniły się również zasady dla osób, które kupują samochód z dala od swojego miejsca zamieszkania. Od czerwca możliwa jest czasowa rejestracja pojazdu w urzędzie właściwym dla miejsca zakupu lub odbioru auta. To ogromne ułatwienie dla osób pracujących poza miejscem zameldowania.

Pamiętaj o 30 dniach, bo kary są surowe!

Choć nowe przepisy cieszą, urzędnicy przypominają o rygorystycznych zasadach, które obowiązują już od początku 2024 roku. Dotychczasowy obowiązek zwykłego „zgłoszenia nabycia" pojazdu został całkowicie zastąpiony obowiązkiem jego pełnej rejestracji.

Każdy kierowca ma na to dokładnie 30 dni od momentu zakupu pojazdu w Polsce lub sprowadzenia go z zagranicy. Kary za zapominalstwo są dotkliwe i automatyczne: przekroczenie terminu 30 dni oznacza karę w wysokości 500 zł, jeśli zwlekamy z rejestracją powyżej 180 dni, kara rośnie do 1000 zł.

Nadal trzeba też pilnować zgłoszenia sprzedaży (zbycia) auta – tu również mamy 30 dni, a brak formalności kosztuje 250 zł.

Zmiany z lata 2026 to krok w stronę pełnej cyfryzacji – Ministerstwo planuje, że w 2027 roku przerejestrowanie samochodu będzie można załatwić w 100% online, bez jakiejkolwiek wizyty w starostwie. **a.k.**

Anżela Grzyś pełni obowiązki dyrektora DOK w Brzegu Dolnym. Czas na zgłoszenia w nowym konkursie dobiegł końca

Anżela Grzyś.

Fot. Gmina Brzeg Dolny

Dolnobrzeski Ośrodek Kultury ma tymczasowe kierownictwo. Zgodnie z informacjami ukazanymi w oficjalnym portalu gminy Brzeg Dolny, obowiązki dyrektora placówki przejęła Anżela Grzyś, obecna szefowa biblioteki TAMA. Równolegle trwają poszukiwania stałego zarządcy. Termin składania dokumentów w drugim naborze minął 27 lipca.

Od 1 lipca, kiedy dotychczasowa dyrektor DOK-u Agnieszka Pasiecznik-Szerwińska przeszła do pracy w gminie Kąty Wrocławskie, kluczowa dla Brzegu Dolnego instytucja kulturalna pozostaje bez stałego szefa. Aby zapewnić ciągłość pracy ośrodka oraz sprawną organizację letnich wydarzeń, konieczne było wyznaczenie osoby na zastępstwo.

Jak wynika z informacji zamieszczonych na oficjalnej stronie internetowej Brzegu Dolnego, obowiązki dyrektora Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury pełni obecnie Anżela Grzyś. Mieszkańcom miasta jest ona doskonale znana – na co dzień z sukcesami kieruje Miejską i Gminną Biblioteką Publiczną w Brzegu Dolnym (TAMA). Będzie ona zarządzać dolnobrzeską kulturą do czasu ostatecznego zakończenia procedur rekrutacyjnych.

Tymczasowe rządy w DOK-u to efekt problemów z wyłonieniem stałego dyrektora w pierwszym terminie. Postępowanie to zakończyło się oficjalnym nierozstrzygnięciem, ponieważ komisja konkursowa uznała, że żaden z kandydatów nie spełnił w satysfakcjonującym stopniu wymagań organizatora. Zaprezentowane koncepcje zarządzania placówką nie dały gwarancji skutecznej realizacji celów programowych.

Urząd Miejski niezwłocznie ogłosił drugie postępowanie. Oferty – zawierające m.in. autorską koncepcję rozwoju DOK na najbliższe 3 lata – należało złożyć w nieprzekraczalnym terminie do poniedziałku, **27 lipca.**

Kto docelowo przejmie stery po pełniącej obowiązki Anżeli Grzyś? O wynikach naboru będziemy informować na łamach naszego portalu.

a.k.

eprasa.pl bbbcc249db

MAMY ODPOWIEDŹ Z PKP PLK S.A.

Ponad 500 podpisów i lata starań. Jest nowy termin remontu mostu kolejowego nad Odrą

Przez lata wokół przebudowy zabytkowego mostu kolejowego w Brzegu Dolnym pojawiało się wiele zapowiedzi i zmieniających się terminów. O remont zabiegali samorządowcy, parlamentarzyści oraz mieszkańcy. W akcję zbierania podpisów pod petycją do Ministerstwa Infrastruktury zaangażowała się również nasza redakcja wspólnie z radnym powiatowym Bohdanem Stawiskim. Pod apelem podpisało się ponad 500 osób, pokazując, jak ważna dla mieszkańców jest modernizacja przeprawy.

Dziś wiadomo już, że inwestycja będzie realizowana później, niż wcześniej zapowiadano. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. oficjalnie potwierdziły, że z powodu wydłużających się procedur środowiskowych przebudowa mostu i odcinka linii kolejowej planowana jest na lata **2028–2029**.

Zabytkowe wąskie gardło Nadodrzanki

Most kolejowy nad Odrą w Brzegu Dolnym, wybudowany w 1874 roku, jest jednym z najbardziej newralgicznych punktów linii kolejowej nr 273, czyli tzw. Nadodrzanki, łączącej Wrocław ze Szczecinem.

Wieloletnie zaniedbania sprawiły, że z eksploatacji wyłączono jeden z torów. Pociągi muszą pokonywać przeprawę ze znacznym ograniczeniem prędkości, a ruch bywa okresowo wstrzymywany. To ogranicza przepustowość jednej z najważniejszych linii kolejowych zachodniej Polski i utrudnia zarówno ruch pasażerski, jak i towarowy.

Mieszkańcy i samorządowcy od lat domagają się remontu

O konieczności remontu mostu mówi się od wielu lat. W sprawę angażowali się samorządowcy z powiatu, którzy wielokrotnie apelowali o wpisanie inwestycji do planów PKP PLK i Ministerstwa Infrastruktury.

Do tych działań dołączyli również mieszkańcy. W ubiegłym roku nasza redakcja wspólnie z radnym powiatowym **Bohdanem Stawiskim** przeprowadziła akcję zbierania podpisów pod petycją do Ministerstwa Infrastruktury. Pod dokumentem podpisało się ponad **500 osób**. Był to wyraźny sygnał, że lokalna społeczność oczekuje jak najszybszego rozpoczęcia prac i przywrócenia pełnej funkcjonalności przeprawy.

Festiwal zapowiedzi i zmieniających się terminów

Od 2019 roku pojawiały się kolejne deklaracje dotyczące terminu rozpoczęcia inwestycji.

W 2024 roku wiceminister infrastruktury **Piotr Malepszak** zapowiadał realizację zadania w latach **2026–2028**. Niedługo później, odpowiadając na interpelację radnego powiatowego Bohdana Stawiskiego, Ministerstwo poinformowało jednak, że inwestycja nie ma jeszcze zapewnionego finansowania.

Kolejne optymistyczne informacje przekazywała posłanka **Jolanta Niezgodzka**, która mówiła o rozpoczęciu prac jeszcze jesienią i zakończeniu inwestycji do końca 2027 roku. Tę wersję popierał również w mediach społecznościowych wiceminister Piotr Malepszak.

Następnie rzeczniczka Ministerstwa Infrastruktury **Anna Szumańska** skorygowała te informacje, wskazując, że przywrócenie ruchu po dwóch torach może nastąpić dopiero pod koniec 2028 roku.

Fot. Brzeg Dolny

Most kolejowy w Brzegu Dolnym czeka latami na remont.

PKP PLK: procedury wydłużają przygotowania

Najbardziej aktualne informacje przedstawiła spółka PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Jak wyjaśnia zarządca infrastruktury, opóźnienie wynika z konieczności przeprowadzenia dodatkowej procedury środowiskowej.

– Ze względu na nałożony przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu obowiązek opracowania raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wydłużyła się procedura wydania decyzji środowiskowej dla zadania obejmującego przebudowę szlaku Księginice – Brzeg Dolny, w tym mostu na Odrze – informuje Kurier Gmin Radosław Śledziński z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Bez uzyskania decyzji środowiskowej nie jest możliwe wystąpienie o kolejne pozwolenia niezbędne do rozpoczęcia robót budowlanych.

Z aktualnego harmonogramu wynika, że: **2027 rok** – planowane jest ogłoszenie i przeprowadzenie przetargu na wybór wykonawcy,**lata 2028–2029** – przewidziana jest realizacja robót budowlanych.

Deklaracje są, teraz czas na realizację

Choć mieszkańcy mogą odczuwać rozczarowanie kolejnym przesunięciem terminu, ważne jest to, że inwestycja pozostaje w planach PKP PLK i Ministerstwa Infrastruktury. Trwają wymagane procedury administracyjne, a zarządca infrastruktury przedstawił konkretny harmonogram dalszych działań.

Samorządowcy nadal deklarują wsparcie dla przedsięwzięcia i zabiegają o jego jak najszybszą realizację. Mieszkańcy liczą, że po latach zapowiedzi i zmieniających się terminów tym razem inwestycja rzeczywiście doczeka się finału. Modernizacja mostu oznacza nie tylko przywrócenie ruchu po dwóch torach, ale również zwiększenie bezpieczeństwa, poprawę punktualności pociągów oraz usprawnienie transportu na jednej z najważniejszych linii kolejowych. **a.k.**

Rozbita zorganizowana grupa przestępcza. Nielegalny biznes wart ponad 3 mln zł

Na jednej z posesji w powiecie wołowskim działała nielegalna fabryka papierosów. Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji, wspólnie z policjantami z Wołowa i Mazowieckim Urzędem Celno-Skarbowym, zlikwidowali linię produkcyjną, zabezpieczyli wyroby tytoniowe warte ponad 3 mln zł i zatrzymali pięciu mężczyzn. Wszyscy usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i trafili do aresztu.

Zatrzymani podczas przeładunku

Śledczy od pewnego czasu prowadzili działania dotyczące nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych w naszym regionie. Z ustaleń wynikało, że na jednej z posesji w powiecie wołowskim działa w pełni wyposażona linia produkcyjna papierosów, z której regularnie wyjeżdżały dostawcze busy wypełnione nielegalnym towarem.

Funkcjonariusze wkroczyli do akcji w chwili, gdy trwał przeładunek gotowych wyrobów. Papierosy były ukryte w kartonach po pizzy i przenoszone do dwóch samochodów dostawczych. W pudełkach znajdowały się tysiące papierosów bez polskich znaków akcyzy, bezprawnie oznaczonych logo jednej ze znanych marek tytoniowych.

Fabryka z kompletnym wyposażeniem

Podczas przeszukania hal magazynowych funkcjonariusze odkryli kompletną linię technologiczną służącą do produkcji papierosów. Zabezpieczono również maszyny, komponenty wykorzystywane do produkcji, znaczne ilości gotowych papierosów oraz tytoń do palenia.

Fot. CBSP

Jeden z zatrzymanych.

Łączna wartość zabezpieczonych wyrobów tytoniowych przekracza 3 mln zł. Oprócz tego policjanci zabezpieczyli gotówkę, sprzęt elektroniczny oraz inne dowody rzeczowe znajdujące się w pojazdach należących do podejrzanych.

Pięciu mężczyzn z zarzutami

Podczas realizacji zatrzymano pięciu mężczyzn. Zostali oni doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Wołowie, gdzie usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz produkcji i wprowadzania do obrotu wyrobów tytoniowych bez wymaganych polskich znaków akcyzy.

Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec wszystkich podejrzanych trzymiesięczny areszt tymczasowy. Za zarzucane im przestępstwa grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Cios w nielegalny rynek

Likwidacja nielegalnej fabryki to jedno z największych uderzeń w przestępczość akcyzową w regionie w ostatnim czasie. Nielegalny handel wyrobami tytoniowymi powoduje wielomilionowe straty dla budżetu państwa z tytułu niezapłaconych podatków i akcyzy.

Służby podkreślają również, że papierosy wytwarzane w takich nielegalnych zakładach powstają poza jakąkolwiek kontrolą jakości i bez zachowania norm bezpieczeństwa. Ich skład pozostaje nieznany, co może stanowić dodatkowe zagrożenie dla zdrowia osób, które je kupują.

a.k.

REKLAMA

eprasa.pl bbbcc249db

Burmistrz Wołowa w Gruzji. Samorządowcy z Dolnego Śląska świętowali 10-lecie współpracy z Adżarią

Burmistrz Wołowa Dariusz Chmura uczestniczył w oficjalnej delegacji Województwa Dolnośląskiego do Autonomicznej Republiki Adżarii w Gruzji. Wyjazd był związany z obchodami 10-lecia partnerstwa między Dolnym Śląskiem a Adżarią oraz rozmowami o dalszej współpracy samorządowej.

Gminę Wołów reprezentował burmistrz, który wraz z przedstawicielami władz województwa oraz samorządowcami z Dolnego Śląska uczestniczył w spotkaniach z władzami Adżarii. W delegacji znaleźli się m.in. marszałek województwa dolnośląskiego Paweł Gancarz, prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego Jarosław Rabczenko, prezydent Świdnicy Beata Moskal-Słaniewska oraz przedstawiciele wielu miast, gmin i powiatów regionu.

Głównym celem wizyty było podsumowanie dziesięciu lat współpracy pomiędzy Województwem Dolnośląskim i Adżarią, a także wyznaczenie nowych kierunków wspólnych działań. Rozmowy dotyczyły m.in. edukacji, kultury, turystyki, gospodarki oraz wymiany doświadczeń pomiędzy samorządami.

Jak podkreślił burmistrz Wołowa Dariusz Chmura w mediach społecznościowych, współpraca międzynarodowa może w przyszłości przynieść korzyści także mieszkańcom gminy Wołów. Zwrócił uwagę, że budowanie relacji z zagranicznymi partnerami otwiera możliwości realizacji wspólnych projektów oraz wymiany dobrych praktyk.

Jubileusz 10-lecia partnerstwa pokazuje również, że współpraca samorządów wykracza dziś poza granice poszczególnych gmin. Wspólne działania województwa, miast, powiatów i gmin mają służyć rozwojowi całego Dolnego Śląska oraz wzmacnianiu jego pozycji na arenie międzynarodowej.

Partnerstwo Dolnego Śląska z Adżarią trwa od 2016 roku i obejmuje współpracę w wielu dziedzinach życia publicznego. Władze obu regionów podkreślają, że dotychczasowe doświadczenia stały się podstawą do realizacji kolejnych projektów i zacieśniania relacji między społecznościami.

mr

Pellet drożeje zamiast tanieć. Coraz więcej właścicieli domów pyta: czy warto było wymieniać piece?

Jeszcze kilka lat temu pellet przedstawiano jako przyszłość ogrzewania domów – ekologiczny, wygodny i tańszy od węgla. Tysiące mieszkańców skorzystało z dotacji i wymieniło stare piece węglowe na kotły na pellet. Dziś coraz częściej pojawia się jednak pytanie: czy ta inwestycja rzeczywiście się opłaciła?

– Wymieniliśmy piec węglowy na pellet, bo wszędzie mówiono, że od węgla trzeba odchodzić, że będzie coraz droższy, pojawią się kolejne zakazy, a pellet ma być nowoczesnym i tańszym rozwiązaniem. Dziś za tonę płacimy ponad 2 tysiące złotych i zaczynam się zastanawiać, czy nie popełniliśmy błędu – mówi jeden z mieszkańców.

Takich opinii jest coraz więcej. Przez lata obowiązywała prosta zasada – kto kupował pellet latem, ten oszczędzał. W tym roku sytuacja odwróciła się o 180 stopni.

Pellet nawet o kilkaset złotych droższy

Jeszcze latem ubiegłego roku za tonę certyfikowanego pelletu klasy A1 płacono najczęściej 1300–1500 zł, a u części producentów można było znaleźć oferty nawet za około 1200 zł.

Dziś za podobny produkt trzeba zapłacić 1700–2200 zł, a w niektórych składach opału ceny przekraczają już 2 tys. zł za tonę.

Węgiel znów konkurencyjny

Jeszcze kilka lat temu wielu mieszkańców odchodziło od ogrzewania węglem. Zachęcały do tego programy dotacyjne, kampanie informacyjne oraz zapowiedzi kolejnych ograniczeń dla starych kotłów. W przekazie publicznym podkreślano, że przyszłość należy do bardziej ekologicznych źródeł ciepła.

Dziś okazuje się jednak, że za tonę węgla typu orzech lub ekogroszku trzeba zapłacić najczęściej 1500–1700 zł, a więc w wielu przypadkach mniej niż za pellet.

Dla części właścicieli domów jest to duże zaskoczenie.

„Czy nie zostaliśmy wprowadzeni w błąd?”

Wielu mieszkańców nie ukrywa rozczarowania.

– Od lat kupowałem pellet w czerwcu lub lipcu, bo wtedy zawsze był najtańszy. W tym roku czekałem na promocje i… się nie doczekałem.

– Dwie tony kosztują dziś tyle, ile jeszcze niedawno prawie trzy. To ogromny wydatek dla domowego budżetu.

– Wymieniliśmy piec za kilkanaście tysięcy złotych, bo słyszeliśmy, że pellet będzie rozwiązaniem na lata. Dziś zaczynamy się zastanawiać, czy nie zostaliśmy zbyt optymistycznie zachęceni do tej inwestycji.

Coraz częściej w rozmowach pojawia się pytanie, czy osoby, które zrezygnowały z pieców węglowych, nie podjęły decyzji w oparciu o prognozy kosztów, które okazały się nietrwałe. Wielu mieszkańców podkreśla, że nie kwestionuje korzyści środowiskowych, ale zwraca uwagę na rosnące koszty ogrzewania.

Skąd tak wysokie ceny?

Branża tłumaczy podwyżki przede wszystkim mniejszą dostępnością trocin i zrębków drzewnych, z których produkowany jest pellet. Wzrosły także koszty energii, transportu, opakowań oraz pracy. Jednocześnie z roku na rok przybywa gospodarstw domowych korzystających z kotłów na pellet, co zwiększa popyt.

Eksperci oceniają, że przed rozpoczęciem sezonu grzewczego trudno spodziewać się wyraźnych obniżek cen. Oznacza to, że tegoroczna zima może być dla wielu właścicieli domów jedną z najdroższych od lat.

mr

eprasa.pl bbbcc249db

Straży Miejskiej w Wołowie nie będzie. Mieszkańcy powiedzieli „nie”

Po burzliwej dyskusji wokół powołania Straży Miejskiej w Wińsku podobny temat pojawił się także w Wołowie. Tym razem jednak nie chodziło o konkretne plany, lecz o sprawdzenie opinii mieszkańców. Wynik internetowej sondy okazał się jednoznaczny – większość uczestników nie chce utworzenia Straży Miejskiej, a urząd zapowiedział, że nie będzie wracał do tego pomysłu.

Temat Straży Miejskiej wzbudza emocje w naszym powiecie od kilku tygodni. Niedawno opisywaliśmy decyzję władz Wińska o powołaniu tej formacji. Pomysł spotkał się z falą krytyki ze strony mieszkańców, którzy zarzucali samorządowi, że gmina ma pilniejsze potrzeby.

Teraz do sprawy odniósł się Wołów. Urząd Miejski postanowił sprawdzić, jak do ewentualnego utworzenia Straży Miejskiej podchodzą mieszkańcy. Na facebookowym profilu gminy „Dzień dobry Wołów”, opublikowano sondę z prostym pytaniem: **czy w Wołowie potrzebna jest Straż Miejska?**

W głosowaniu uczestniczyło 291 osób. Przeciwko utworzeniu straży opowiedziało się 197 uczestników, co stanowi 67,7 proc. głosujących. Za powołaniem formacji było 83 mieszkańców (28,5 proc.), a cztery osoby wybrały odpowiedź „nie mam zdania”.

Znacznie więcej emocji niż sama ankieta wywołała jednak dyskusja w komentarzach. Pod wpisem pojawiło się wiele krytycznych opinii dotyczących zarówno pomysłu utworzenia Straży Miejskiej, jak i funkcjonowania samorządu. Mieszkańcy wskazywali, że gmina powinna skupić się na innych problemach, a część komentarzy miała bardzo ostry charakter.

Kilka dni później urząd opublikował kolejne oświadczenie, wyjaśniając, że sonda nie była zapowiedzią tworzenia Straży Miejskiej. Jak podkreślono, jej jedynym celem było poznanie opinii mieszkańców.

Urzędnicy zaznaczyli również, że wcześniej nie prowadzono prac nad powołaniem straży. Wynik ankiety uznano za jednoznaczny sygnał – skoro większość mieszkańców nie widzi potrzeby tworzenia takiej formacji, temat zostaje zakończony i nie będzie dalej procedowany.

Jednocześnie magistrat zapowiedział, że skupi się na problemach, które mieszkańcy najczęściej wskazywali w komentarzach jako ważniejsze od tworzenia nowej służby.

Choć internetowe sondy nie mają charakteru reprezentatywnych badań opinii publicznej, pokazują nastroje osób aktywnych w mediach społecznościowych. W tym przypadku urząd nie tylko zapytał mieszkańców o zdanie, ale także publicznie zadeklarował, że uszanuje wynik głosowania. Oznacza to, że przynajmniej na razie **Straży Miejskiej w Wołowie nie będzie.**

mr

Trzy osoby, trzy samochody. Czy miasta powinny budować więcej parkingów, czy szukać innych rozwiązań?

– Mam trzyosobową rodzinę i trzy samochody – argumentowała podczas spotkania z burmistrzem jedna z radnych, przekonując, że aut będzie tylko przybywać, a miasto musi budować kolejne parkingi. Ta wypowiedź dobrze pokazuje dylemat, przed którym staje dziś wiele samorządów. Czy odpowiedzią na rosnącą liczbę samochodów jest tworzenie nowych miejsc postojowych, czy raczej inwestowanie w transport publiczny, rowery i bezpieczniejsze przestrzenie dla mieszkańców?

Fot. Kurier Gmin

Beton i auta w rynku.

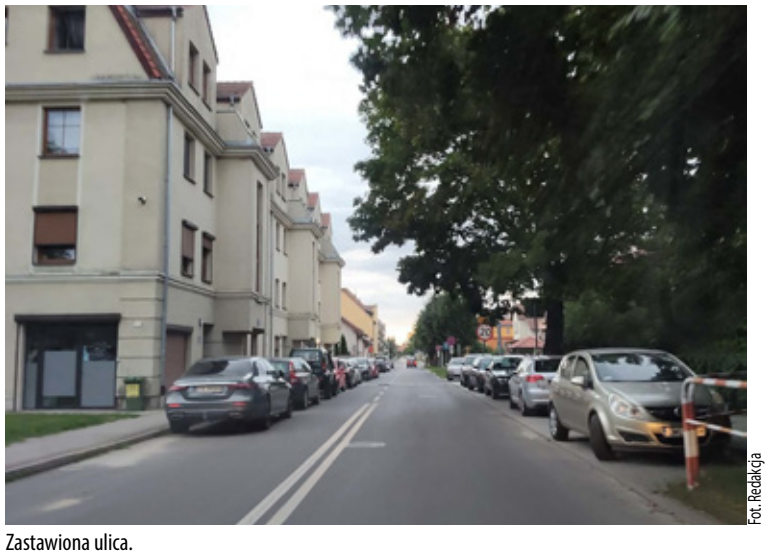

Fot. Redakcja

Zastawiona ulica.

Dyskusja wywiązała się podczas spotkania dotyczącego zagospodarowania terenu przy ul. Wilczej. Część mieszkańców oczekuje zachowania zieleni, inni wskazują na brak miejsc parkingowych.

W trakcie rozmowy jedna z radnych Katarzyna Uran argumentowała, że jej trzyosobowa rodzina posiada trzy samochody i że podobnych rodzin będzie coraz więcej, dlatego miasto powinno przygotować się na dalszy wzrost liczby aut. To jednak rodzi pytanie, które zadają sobie dziś miasta w całej Europie. Czy budowa kolejnych parkingów rzeczywiście rozwiązuje problem?

Wielu urbanistów uważa, że nie. Każde nowe miejsce parkingowe zachęca do korzystania z samochodu, co z czasem prowadzi do ponownego deficytu miejsc. Z kolei miasta stawiające na transport publiczny, ścieżki rowerowe i ograniczanie ruchu samochodowego często notują mniejsze korki i wyższą jakość życia.

Takie pytanie warto postawić również mieszkańcom Brzegu Dolnego: czy chcemy więcej parkingów, czy miasta, w którym do wielu miejsc można wygodnie dojść pieszo, dojechać rowerem lub komunikacją publiczną? To nie jest wybór prosty, ale od niego będzie zależeć wygląd miasta przez kolejne dekady **a.k.**

eprasa.pl bbbcc249db

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

„Od tronu do plonu". PWK Wołów szuka nazwy dla nawozu z oczyszczalni

Zakończona w czerwcu modernizacja Oczyszczalni Ścieków w Wołowie zmieniła osady ściekowe z kosztownego odpadu w granulat, który po certyfikacji ma trafić na pola i do ogrodów. Brakuje mu tylko jednego - nazwy. I o nią wołowskie przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne postanowiło poprosić mieszkańców.

- Nowoczesna oczyszczalnia to zakład produkcyjny, a nie wysypisko - mówi Rafał Borzyński, prezes zarządu PWK Wołów.

Przypomnijmy: inwestycja o wartości ponad 12,48 mln zł, dofinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład, objęła m.in. halę odwadniania i higienizacji, magazyn granulatu, instalację fotowoltaiczną oraz system sterowania SCADA. Najważniejszą zmianą nie jest jednak infrastruktura, lecz to, co dzieje się z osadami: przechodzą one pełny proces zagęszczania, stabilizacji, odwadniania, higienizacji i granulacji. Efektem jest sypki granulat, który po zakończeniu procedury certyfikacyjnej uzyska status produktu nawozowego i będzie mógł być stosowany w rolnictwie, sadownictwie, przy zakładaniu terenów zielonych i rekultywacji gruntów.

Procedura certyfikacyjna właśnie się rozpoczyna. Spółka uznała, że to dobry moment, by produkt zyskał wreszcie własne imię.

- Mamy technologię, mamy instalację i mamy produkt. Nie mamy nazwy, a „granulat z instalacji przetwarzania osadów" nie brzmi jak coś, co ktoś chciałby postawić w szopie obok konewki - mówi Rafał Borzyński, prezes zarządu PWK Wołów. - Uznaliśmy, że skoro surowiec pochodzi od mieszkańców, to i nazwa powinna od nich pochodzić.

Zasady konkursu są proste. Wystarczy wpisać swoją propozycję w komentarzu pod postem konkursowym na profilu PWK Wołów na Facebooku. Zgłoszenia przyjmowane są do 17 sierpnia 2026 roku, wyniki zostaną ogłoszone do 24 sierpnia. Komisja powołana przez spółkę wybierze jedną propozycję, która stanie się oficjalną nazwą handlową produktu. Liczba zgłoszeń od jednej osoby jest nieograniczona, a regulamin dostępny jest pod postem konkursowym.

Zwycięzca otrzyma beczkę na deszczówkę oraz roczny zapas gotowego produktu do 500 kilogramów wydawany po zakończeniu certyfikacji.

Kampanii towarzyszy krótki filmik promocyjny pod hasłem „Od tronu do plonu".

- Wiem, że hasło jest odważne i część osób uniesie brew. Ale mówimy o czymś, o czym w Polsce wciąż rozmawia się półgłosem, choć nie ma ku temu powodu. Nowoczesna oczyszczalnia to zakład produkcyjny, a nie wysypisko - mówi prezes Borzyński. - Jeszcze niedawno zagospodarowanie osadów było dla nas wyłącznie kosztem. Dziś rozmawiamy o wprowadzeniu na rynek certyfikowanego produktu nawozowego. Jeśli żart o tronie sprawi, że ktoś w Wołowie zainteresuje się tym, co dzieje się z jego ściekami -to warto było.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA

eprasa.pl bbbcc249db

Kaplica Książęca w Lubiążu odzyska kolejny fragment dawnego blasku

Jedna z najcenniejszych średniowiecznych budowli na Dolnym Śląsku przejdzie kolejny etap renowacji. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Fundacji Lubiąż 492 tys. zł na prace konserwatorskie przy Kaplicy Książęcej – wyjątkowym zabytku, który od ponad siedmiuset lat jest częścią dawnego opactwa cystersów.

To dobra wiadomość dla jednego z najważniejszych zabytków Dolnego Śląska. Departament Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego poinformował o przyznaniu Fundacji Lubiąż dotacji w wysokości **492 tys. zł**.

Środki zostaną przeznaczone na realizację zadania pod nazwą: **„Lubiąż, zespół obiektów pocysterskich, XIV w. Kaplica Książęca (1311–1312), prace konserwatorsko-restauratorskie fragmentu elewacji zachodniej kaplicy oraz północnego obejścia prezbiterium kościoła”**.

Całkowita wartość inwestycji wynosi **492 077,66 zł**, co oznacza, że ministerialna dotacja pokryje niemal cały koszt przedsięwzięcia. Wkład własny Fundacji Lubiąż wyniesie zaledwie **77,66 zł**.

Kaplica Książęca (1311–1312).

Wnętrze Kaplicy Książęcej.

Świadek ponad siedmiu wieków historii

Kaplica Książęca jest jednym z najstarszych zachowanych elementów pocysterskiego zespołu klasztornego. Powstała w latach **1311–1312** z fundacji księcia **Bolesława III Rozrzutnego** jako miejsce pochówku śląskich Piastów. Do dziś zachowała swój gotycki charakter i należy do najcenniejszych przykładów średniowiecznej architektury sakralnej na Dolnym Śląsku.

Prace zaplanowane na ten rok obejmą fragment zachodniej elewacji kaplicy oraz północne obejście prezbiterium kościoła. To kolejny etap wieloletniego procesu zabezpieczania zabytku, który od dziesięcioleci wymaga kosztownych prac konserwatorskich.

Opactwo, które przetrwało wojny i zniszczenia

Historia klasztoru w Lubiążu rozpoczęła się w XII wieku. Cystersi przybyli tutaj około 1175 roku i stworzyli jeden z najważniejszych ośrodków zakonnych oraz gospodarczych tej części Europy. Przez wieki opactwo było miejscem rozwoju kultury, nauki i sztuki, a dzięki zamożności zakonu stopniowo rozbudowywano cały kompleks.

Największy rozkwit przypadł na przełom XVII i XVIII wieku, kiedy powstały monumentalne barokowe wnętrza z imponującą Salą Książęcą, Refektarzem Letnim oraz bogatym wystrojem autorstwa najwybitniejszych śląskich artystów.

Po sekularyzacji klasztoru w 1810 roku jego znaczenie zaczęło stopniowo maleć. W czasie II wojny światowej kompleks został przekształcony przez Niemców na potrzeby przemysłu zbrojeniowego, a po 1945 roku przez wiele lat pozostawał opuszczony i ulegał dewastacji. Dopiero działania prowadzone od końca XX wieku pozwoliły zahamować proces niszczenia i rozpocząć systematyczną odbudowę tego wyjątkowego miejsca.

Dziś zespół pocysterski w Lubiążu jest uznawany za jeden z największych klasztorów Europy. Powierzchnią ustępuje jedynie hiszpańskiemu El Escorialowi i każdego roku przyciąga dziesiątki tysięcy turystów.

To kolejna dotacja w tym roku

Jak podkreśla Magdalena Moskal, członkini Fundacji Lubiąż, tegoroczna dotacja jest kolejnym wsparciem pozyskanym na ratowanie zabytku.

– Otrzymane środki zostaną wykorzystane zgodnie z planem. W tym roku Fundacja Lubiąż pozyskała również **900 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego** na renowację elewacji pałacowej, **150 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego** na remont elewacji pałacowej oraz **60 tys. zł od Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków** na renowację płyty nagrobnej Martina Buzwoya – mówi Magdalena Moskal.

Jak dodaje, znaczący udział w ratowaniu zabytku mają także odwiedzający.

– Dziękujemy wszystkim instytucjom za udzielone wsparcie. Każdy zakupiony bilet na zwiedzanie klasztoru pomaga finansować kolejne prace konserwatorskie. To dzięki naszym gościom możemy konsekwentnie prowadzić renowację tego wyjątkowego miejsca i zachować je dla przyszłych pokoleń.

Klasztor zaprasza turystów

Fundacja przypomina, że zespół pocysterski w Lubiążu jest dostępny dla zwiedzających **od wtorku do niedzieli**. W sezonie letnim obiekt można zwiedzać **w godzinach od 10.00 do 18.00**, a dochód ze sprzedaży biletów przeznaczany jest na dalsze prace konserwatorskie i remontowe.

Każdy kolejny etap renowacji nie tylko poprawia stan techniczny zabytku, ale również przybliża moment, w którym cały kompleks odzyska dawną świetność. Lubiąż pozostaje jednym z najważniejszych świadectw historii Śląska i jednym z najbardziej imponujących zabytków sakralnych w Polsce.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl bbbcc249db

Ponad 2,3 mln zł dla 17 projektów. LGD Kraina Łęgów Odrzańskich zakończyła ocenę wniosków

Rada Lokalnej Grupy Działania Kraina Łęgów Odrzańskich zakończyła ocenę wniosków złożonych w trzech naborach programu LEADER. Łącznie **17 projektów zostało rekomendowanych do dofinansowania**. Dotyczą one rozwoju przedsiębiorczości, turystyki oraz modernizacji małej infrastruktury publicznej. To jednak nie koniec procedury – **ostateczną decyzję o przyznaniu dofinansowania podejmie Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego**, który zweryfikuje dokumentację i zatwierdzi listę beneficjentów.

Fot. LGD Kraina Łęgów Odrzańskich

Rada Lokalnej Grupy Działania Kraina Łęgów Odrzańskich zakończyła ocenę wniosków złożonych w trzech naborach programu LEADER.

30 lipca 2026 roku Rada LGD Kraina Łęgów Odrzańskich zakończyła proces oceny wniosków złożonych w ramach trzech odrębnych naborów. Wybrane projekty wpisują się w rozwój marki **Destynacja Łęgi** i mają wspierać turystykę, przedsiębiorczość oraz tworzenie atrakcyjnych miejsc spotkań i wypoczynku dla mieszkańców oraz odwiedzających region.

Rozwój istniejących firm

W naborze dotyczącym rozwoju działalności gospodarczej Rada LGD **zarekomendowała do dofinansowania cztery projekty** o łącznej wartości ponad **906 tys. zł**. Środki mają zostać przeznaczone na rozwój lokalnych marek, nowe usługi edukacyjne i kulturalne oraz ofertę gastronomiczną.

Rekomendację otrzymały projekty: „ZŁOTY MOTYL" w Krainie Łęgów Odrzańskich – **306 000 zł**,„Rozwój regionalnej marki Browar Wołów inspirowanej dziedzictwem Krainy Łęgów Odrzańskich" – **146 445 zł**,„Mobilne Centrum Edukacji i Kultury – LED Truck w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **304 486 zł**,„Smaki Łęgów Odrzańskich – warsztaty piekarskie i kuchnia regionalna" – **149 464,90 zł**.

Wsparcie dla nowych przedsiębiorców

W konkursie skierowanym do osób rozpoczynających działalność gospodarczą **Rada LGD zarekomendowała do dofinansowania cztery przedsięwzięcia** o łącznej wartości ponad **408 tys. zł**. Dzięki planowanym inwestycjom mogą powstać nowe miejsca noclegowe, lokal gastronomiczny, centrum turystyki doświadczeń oraz wypożyczalnia rowerów.

Rekomendację otrzymali: **Alicja Salmanowicz** – „Wypoczynek nad Starorzeczem Odry w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **136 060 zł**,**Natalia Kasperek** – „Utworzenie innowacyjnego centrum turystyki doświadczeń i promocji lokalnej »Wieś Niesie Szlakiem Odry« na obszarze Krainy Łęgów Odrzańskich" – **136 000 zł**,**Karolina Kruszyna-Nowak** – „Utworzenie lokalu gastronomicznego pn. »Łęgowy Zapiecek«" – **69 576,45 zł**,**Krzysztof Balik** – „Utworzenie wypożyczalni jednośladów w miejscowości Brzezina promującej zasoby przyrodnicze Łęgów Odrzańskich" – **73 263,45 zł**.

Inwestycje w przestrzeń publiczną

Najwięcej projektów znalazło się w naborze dotyczącym poprawy dostępu do małej infrastruktury publicznej. **Rada LGD rekomendowała do dofinansowania dziewięć przedsięwzięć**, na które przewidziano ponad **1 mln zł**. Projekty obejmują modernizację obiektów kultury, zagospodarowanie terenów rekreacyjnych, tworzenie miejsc integracji oraz rozwój infrastruktury przy szlakach turystycznych.

Rekomendację otrzymały: **Ochotnicza Straż Pożarna w Krzydlinie Małej** – „Rozwój przestrzeni społeczno-edukacyjnej przy świetlicy w Krzydlinie Małej w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **127 941,41 zł**,**Gmina Prochowice** – „Poprawa dostępu do małej infrastruktury publicznej na Basenie Kąpielowym w Prochowicach na trasie rowerowej Krainy Łęgów Odrzańskich – Rowerowy Szlak Odry" – **117 174,37 zł**,**Wołowski Ośrodek Kultury** – „Nowoczesna scena Krainy Łęgów Odrzańskich – modernizacja sali widowiskowej Wołowskiego Ośrodka Kultury" – **80 879 zł**,**Gmina Środa Śląska** – „Średzki staw miejscem spotkań w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **117 174,37 zł**,**Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Malczycach im. Władysława Stanisława Reymonta** – „Otwarte drzwi – Kraina Łęgów Odrzańskich" – **115 505 zł**,**Towarzystwo Miłośników Ziemi Średzkiej** – „Łęgi Odrzańskie nad Kajakami – przestrzeń odpoczynku, edukacji i bioróżnorodności" – **57 076,90 zł**,**Gmina Wińsko** – „Zalew Słup – przestrzeń integracji i aktywności społecznej w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **117 000 zł**,**NATURALIS** – „Eden 2.0 – utworzenie międzypokoleniowego ogrodu społecznego wraz z infrastrukturą edukacyjną w miejscowości Uskorz Mały – nowa przestrzeń aktywizacji na Szlaku Odry" – **156 232,50 zł**,**Gmina Miękinia** – „Utworzenie kawiarenki społecznej w miejscowości Radakowice w Krainie Łęgów Odrzańskich" – **117 174,37 zł**.

Na tym etapie zakończyła się ocena prowadzona przez Radę LGD Kraina Łęgów Odrzańskich. Lista projektów ma charakter **rekomendacji do dofinansowania**. Dokumentacja wszystkich wybranych przedsięwzięć zostanie teraz przekazana do **Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego**, który przeprowadzi ocenę formalną i podejmie **ostateczną decyzję o przyznaniu środków**. Dopiero po zakończeniu tego etapu możliwe będzie podpisanie umów z beneficjentami i rozpoczęcie realizacji inwestycji. **a.k.**

Światowy Dzień Zapobiegania Utonięciom. Od początku sezonu w Polsce utonęło już 135 osób

25 lipca obchodzony był Światowy Dzień Zapobiegania Utonięciom. To okazja, by przypomnieć o zagrożeniach, które każdego lata zbierają tragiczne żniwo. Od 1 kwietnia w Polsce utonęło już 135 osób, w tym 7 na Dolnym Śląsku. Ratownicy i policjanci podkreślają, że większości tych tragedii można było uniknąć.

Według danych służb od początku sezonu letniego, liczonego od 1 kwietnia, życie w wodzie straciło już 135 osób. Wśród ofiar są zarówno dorośli, jak i dzieci. Na Dolnym Śląsku odnotowano siedem utonięć.

Alkohol i brawura wciąż zabijają

Ratownicy wodni oraz policja od lat wskazują te same przyczyny tragedii – alkohol, przecenianie własnych umiejętności, kąpiele w miejscach niestrzeżonych oraz lekceważenie zasad bezpieczeństwa. Szczególnie niebezpieczne jest łączenie wypoczynku nad wodą z alkoholem. Nawet niewielka ilość może osłabić refleks, ocenę sytuacji i zdolność do bezpiecznego pływania.

Kamizelka ratunkowa może uratować życie

Służby przypominają również o zakładaniu kamizelek ratunkowych podczas pływania łodziami, kajakami czy na deskach SUP.

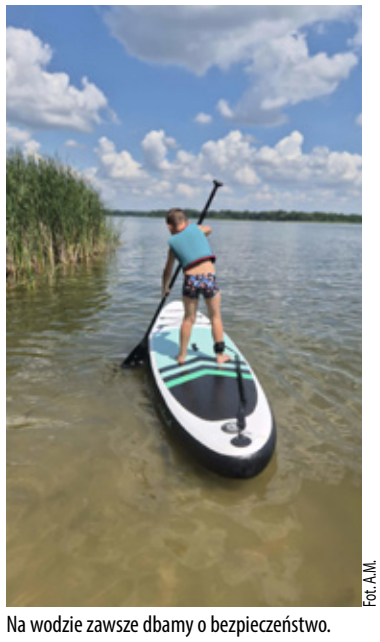

Fot. A.M.

Na wodzie zawsze dbamy o bezpieczeństwo.

Wiele śmiertelnych wypadków zdarza się po wywróceniu jednostki pływającej, gdy poszkodowany nie ma żadnego zabezpieczenia. Ratownicy podkreślają, że kamizelka ratunkowa jest dla wodniaków tym, czym pas bezpieczeństwa dla kierowców – prostym środkiem, który może uratować życie.

Większości tragedii można zapobiec

Światowy Dzień Zapobiegania Utonięciom został ustanowiony przez Organizację Narodów Zjednoczonych, aby zwrócić uwagę na problem, któremu w wielu przypadkach można skutecznie zapobiegać. Eksperci podkreślają, że utonięcia nie są wyłącznie dziełem przypadku – najczęściej są konsekwencją ryzykownych decyzji.

O czym warto pamiętać nad wodą?

Korzystaj wyłącznie z kąpielisk strzeżonych, nie wchodź do wody po spożyciu alkoholu, nie skacz do nieznanej wody, zakładaj kamizelkę ratunkową podczas pływania łodzią, kajakiem lub na SUP-ie, nie przeceniaj swoich umiejętności i reaguj, gdy ktoś potrzebuje pomocy.

Sezon wakacyjny wciąż trwa. Każda decyzja nad wodą może mieć znaczenie. Chwila brawury lub nieuwagi może zakończyć się tragedią nie tylko dla osoby kąpiącej się, ale także dla jej bliskich. **a.k.**

eprasa.pl bbbcc249db

GIS i badacze alarmują w sprawie tężni. W Wińsku obiekt funkcjonuje od miesiąca, a Brzeg Dolny ma go w planach

Fot. Gmina Wińsko

Tężnia solankowa w Wińsku.

Miejskie tężnie solankowe, które w ostatnich latach samorządy budowały w Polsce na potęgę, znalazły się pod lupą naukowców. Wyniki najnowszych badań mikrobiologicznych są alarmujące – w solankowej mgiełce wykryto więcej bakterii kałowych niż w oborach. W obliczu tych szokujących danych oraz ostrzeżeń Głównego Inspektoratu Sanitarnego powraca pytanie o bezpieczeństwo tego typu inwestycji. Temat jest nam szczególnie bliski, gdyż w sąsiednim Wińsku działa nowa tężnia, a budowa podobnego obiektu planowana jest również w Brzegu Dolnym. Czy solankowy relaks faktycznie to samo zdrowie?

Szokujące wyniki badań z Krakowa

Profesor Katarzyna Wolny-Koładka z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie przedstawiła wyniki badań mikrobiologicznych, które rzucają zupełnie nowe światło na popularne mikrotężnie. Analizy przeprowadzone w krakowskich obiektach dowiodły, że stężenie bakterii Escherichia coli w solance znacząco przekracza poziomy notowane w okolicznych rzekach i zalewach. Największy niepokój budzi jednak fakt, że w unoszącej się wokół konstrukcji mgiełce wykryto więcej bakterii kałowych niż podczas pomiarów prowadzonych w budynkach inwentarskich. Badaczka podkreśla, że zjawisko to pogarsza się z upływem czasu. Doraźna wymiana solanki, przeprowadzana zazwyczaj raz w sezonie, ma charakter wyłącznie kosmetyczny i nie rozwiązuje problemu wieloletniego zanieczyszczania tarniny chociażby przez ptasie odchody.

Sanepid ostrzega: to nie są obiekty uzdrowiskowe

Brak regularnych kontroli czystości solanki to efekt obowiązujących przepisów. Główny Inspektorat Sanitarny od dawna informuje, że miejskie tężnie nie mają statusu obiektów leczniczych, a stanowią jedynie elementy małej architektury. To oznacza, że ich zarządcy są zwolnieni z obowiązku prowadzenia rygorystycznego nadzoru sanitarnego. Urzędnicy GIS już wcześniej przypominali o konieczności zachowania zdrowego rozsądku i ostrzegali przed zagrożeniami. Obiekty o zamkniętym obiegu wody to idealne środowisko do namnażania się groźnych drobnoustrojów, w tym niebezpiecznej dla płuc bakterii z rodzaju Legionella. Skuteczność wytwarzania samej mgiełki, która ma rzekomo dostarczać organizmowi cennych mikroelementów, jest ponadto w pełni uzależniona od wiatru i słońca, co dodatkowo podważa ich stricte zdrowotny charakter.

Lokalne podwórko – Wińsko otwarte, Brzeg Dolny w planach

Doniesienia ze świata nauki nabierają szczególnego znaczenia na naszym lokalnym gruncie. Zaledwie 16 czerwca w Wińsku z wielkim entuzjazmem oddano do użytku Park Rekreacyjny z okazałą tężnią solankową, która przyciąga mieszkańców szukających popołudniowego wytchnienia. Co więcej, inwestycja w podobną infrastrukturę planowana jest również na terenie Brzegu Dolnego. W obliczu apeli naukowców, by zaniechać budowy nowych tego typu obiektów i stopniowo wygaszać te już istniejące, decydenci stają przed trudnym zadaniem. Z uroków tężni najchętniej korzystają bowiem seniorzy, dzieci oraz osoby zmagające się z chorobami układu oddechowego i obniżoną odpornością. To właśnie te grupy są najbardziej narażone na tragiczne skutki ewentualnego skażenia mikrobiologicznego. Wybierając się na spacer w okolice solankowych gałązek, warto o tych badaniach pamiętać i zachować ostrożność.

a.k.

REKLAMA

eprasa.pl bbbcc249db

Dolny Śląsk podbił Warszawę! Gminę Wołów reprezentowała Pasieka Oleksy

Regionalne smaki, lokalne produkty, muzyka ludowa, rękodzieło i pokazy kulinarne - 25 lipca Krakowskie Przedmieście w Warszawie wypełniło się kulturą, tradycjami i gościnnością Dolnego Śląska. Wydarzenie „Zasmakuj w Dolnym Śląsku" przyciągnęło mieszkańców stolicy oraz turystów, którzy mogli poznać bogactwo i różnorodność naszego województwa.

Natalia Gołąb chwali Dolny Śląsk.

Inicjatorką i organizatorką wydarzenia była Natalia Gołąb – Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego. Przedsięwzięcie zrealizowano we współpracy z Narodowym Instytutem Kultury i Dziedzictwa Wsi. Wśród wystawców znalazła się Pasieka Oleksy, reprezentująca gminę Wołów. Jej stoisko było okazją do poznania lokalnych wyrobów pszczelarskich, tradycji związanych z produkcją miodu oraz pasji, z jaką dolnośląscy producenci rozwijają swoje gospodarstwa.

"Promując Dolny Śląsk, pokazujemy przede wszystkim ludzi, którzy swoją pracą, wiedzą i zaangażowaniem budują wyjątkowy charakter naszego regionu. Doskonałym przykładem jest Pasieka Oleksy, reprezentująca gminę Wołów. Jej udział w wydarzeniu był okazją do zaprezentowania wysokiej jakości lokalnych wyrobów oraz ogromnego potencjału producentów działających na terenie gminy. Cieszę się, że dolnośląskie smaki spotkały się w Warszawie z tak dużym zainteresowaniem – mówi Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Na odwiedzających czekały degustacje regionalnych specjałów, stoiska lokalnych producentów, twórców i rzemieślników, a także prezentacje tradycyjnego rękodzieła. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy gotowania na żywo prowadzone przez Orsona Hejnowicza, podczas których publiczność mogła obserwować przygotowywanie potraw i spróbować dań inspirowanych dolnośląskimi produktami.

Wyjątkową atmosferę wydarzenia tworzyły również występy zespołów ludowych, barwne stroje, muzyka i taniec. Przez cały dzień Krakowskie Przedmieście tętniło życiem, a uczestnicy mogli odkrywać Dolny Śląsk poprzez jego smaki, kulturę i tradycje.

Wysoka frekwencja potwierdziła, że Dolny Śląsk ma czym się pochwalić. Lokalne produkty, rodzinne przedsiębiorstwa i inicjatywy takie jak Pasieka Oleksy są najlepszą wizytówką zarówno całego województwa, jak i gminy Wołów.

a.k.

Pasieka Oleksy.

Z pola na dolnośląski stół.

Sierpniowy Festiwal Zero Waste na ulicy Wodnej

Gmina Brzeg Dolny rozpoczyna realizację nowego projektu „Zero Waste w praktyce – edukacja i działania cyrkularne w gminie Brzeg Dolny". Inicjatywa uzyskała wsparcie finansowe z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, a pierwsze wydarzenia dla mieszkańców wystartują już w sierpniu.

Wysokie miejsce w programie Świadomy Dolny Śląsk

Wniosek gminy Brzeg Dolny zajął drugie miejsce na liście rankingowej programu „Świadomy Dolny Śląsk", realizowanego przez WFOŚiGW we Wrocławiu. Przyznana kwota dofinansowania wynosi dokładnie 58 500,00 zł. Środki te zostaną przeznaczone na organizację cyklu lokalnych wydarzeń promujących proekologiczne postawy i gospodarkę obiegu zamkniętego.

Inauguracją całego projektu będzie Festiwal Zero Waste, który zaplanowano na 22 sierpnia. Wydarzenie odbędzie się przy ulicy Wodnej w Brzegu Dolnym. W harmonogramie przewidziano stoiska warsztatowe, pokazy kulinarne, animacje oraz konkursy z nagrodami. Część artystyczną spotkania wypełni koncert muzyki na żywo, po którym zaplanowano dyskotekę.

Ubiegłoroczny Festiwal Zero Waste.

Jesienny cykl zajęć w brzeskim Multicentrum

Od września działania projektowe przeniosą się do przestrzeni Multicentrum, gdzie ruszy cykl tematycznych warsztatów edukacyjnych. Zajęcia obejmą zagadnienia związane z obróbką wełny, zakładaniem ogrodu społecznego oraz odpowiedzialną modą. Uczestnicy będą mogli również poszerzyć swoją wiedzę w zakresie gotowania w duchu zero waste oraz szeroko pojętego upcyklingu.

a.k.

eprasa.pl bbbcc249db

„Hej, ludzie!”. Wiktor Nawrot o swoim pierwszym albumie i głosie młodego pokolenia

Debiutancki album **„WSZYSTKO JUŻ BYŁO”** ma być czymś więcej niż zbiorem piosenek. To muzyczny komentarz do współczesnego świata, w którym historia wciąż zatacza koło. W rozmowie Wiktor Nawrot z Brzegu Dolnego opowiada o inspiracjach, krytyce nienawiści i wojny, muzycznych korzeniach, a także o wyzwaniach, z jakimi mierzą się młodzi artyści, gdzie wciąż brakuje przestrzeni do rozwijania lokalnych talentów. Jego dwa single można znaleźć na Spotify i You Tube.

Fot. Wiktor Nawrot

Wiktor Nawrot: Jestem wychowywany wśród muzyki alternatywnej. Rodzice słuchają polskiego rocka i punk rocka.

– Twój debiutancki zbiór nosi tytuł „WSZYSTKO JUŻ BYŁO”. To dość prowokacyjne hasło jak na młodego twórcę. Skąd takie poczucie i gdzie szukasz miejsca na swój unikalny głos?

– „WSZYSTKO JUŻ BYŁO” będzie nazwą albumu, na który będzie składać się ostatnio wydany singiel. Znajdzie się na nim również utwór o tym samym tytule. Nie chodzi tu o prowokację, a hasło funkcjonuje na albumie jako powracające spostrzeżenie dotyczące cykliczności świata. Nadchodzące utwory poruszają tematy wojen, władzy, nienawiści. Patrząc na otaczający mnie dziś świat ubolewam nad tym, że niczego nie nauczyliśmy się z podręczników do historii i że na Ziemi wciąż jest miejsce dla imperialistów i militarnych radykalistów.

– „Taka piękna katastrofa” to klasyczny oksymoron. Co skłoniło cię do zestawienia w jednym tytule piękna z destrukcją?

– Utwór powstał pod wpływem emocji, które wzbudził we mnie słynny wpis Donalda Trumpa na platformie „X” z dnia 7.04, w którym sugerował, że tamtej nocy zginie cała cywilizacja. W obliczu wojny nuklearnej między mocarstwami jednostka jest bezsilna, a podmiot liryczny utworu zamiast rozpaczy wybiera obserwację i podziwianie rozbłysku „trzech tysięcy nuklearnych słońc”. Określenie tej katastrofy jako czegoś „pięknego” jest słuszne, w końcu byłoby to ostatnie dzieło naszej cywilizacji.

– W piosence „Hej, ludzie!” zwracasz się do słuchaczy bezpośrednio, w formie apelu. Jaki główny komunikat chcesz przekazać swoim rówieśnikom, a może właśnie starszym pokoleniom?

– Główny motyw piosenki, czyli „Hej, ludzie! Ja wam dzisiaj biję brawo! Nawet ziemia kręci się już w prawo.” za pomocą ironii bezpośrednio krytykuje poglądy prawicowe. Nie chodzi jednak o różnice polityczne, a światopogląd. „Kręcenie się ziemi w prawo” oznacza tu zboczenie w kierunku wszechobecnej w ludziach nienawiści, bezduszności. Poprzez odwołanie do rewolucji przemysłowej nawiązuje również do kapitalizmu, który też zyskuje dziś popularność. Naiwnie chciałbym przekazać światu, że powinniśmy skupić się na czymś innym, zamiast wspierania polityki nienawiści powinniśmy zwrócić się ku empatii.

– Jak z perspektywy debiutującego muzyka uważasz – czy młodzi twórcy mają tu realną przestrzeń do prób, swobodnego rozwoju i organizacji niezależnych koncertów?

– Miasto cierpi na brak sali prób. Jest tu dużo ambitnych muzyków, zainteresowanie takową np. w DOKu nie byłoby małe. Ostatnio w duecie z wokalistką Leną Semczuk często występujemy na lokalnych imprezach wiejskich i niestety niełatwo jest zorganizować próby przed koncertem. Opieramy się na próbach domowych, czasami próbujemy również w szkolnej auli lub prosimy organizatorów koncertów o możliwość skorzystania ze sceny. Takich projektów jak nasz jest trochę więcej, a podejrzewam, że byłoby jeszcze więcej, gdyby otworzyło się miejsce do rozwoju.

– Jesteś dolnobrzeżaninem i uczęszczałeś do tutejszych szkół. Czy to właśnie w nich miałeś szansę odkrywać swój talent?

– Uczęszczając do ZSP nr 1 już grywałem koncerty, bowiem w końcowych latach podstawówki pełniłem funkcję gitarzysty w podwrocławskim zespole „Marvikal”. Wydaje mi się, że szkoła zbytnio o tym nie wiedziała, a ja nie widziałem sensu, by się chwalić, skoro i tak nie miałem tam możliwości wykazania się. Sprawa zmieniła się po rozpoczęciu nauki w LO im. J.M Ossolińskiego, gdzie moja umiłowana nauczycielka fizyki wraz z panią pedagog prowadziły kółko muzyczne, które umożliwiało występy na szkolnych apelach i imprezach okolicznościowych. W liceum otrzymuję również wielkie wsparcie od mojej polonistki, która „pcha” mnie do lokalnych konkursów, np. do konkursu „Piosenka Zmieniająca Życie” w Lubiążu, gdzie w tym roku zająłem drugie miejsce w swojej kategorii wykonując autorski utwór „Hej dzieciak”.

– Twoje pierwsze produkcje mają już swoje określone brzmienie i charakter. Jacy artyści lub nurty wywarły największy wpływ na to, jak kształtujesz swój styl?

– Jestem wychowywany wśród muzyki alternatywnej. Rodzice słuchają polskiego rocka i punk rocka. W moich playlistach natomiast przeważa indie rock oraz nu-metal. Utwory projektu WiNa muzycznie wahają się w okolicach właśnie indie rocka, podczas gdy teksty są bliskie ideom punkowym.

– Proces twórczy i nagrania z pewnością pochłaniają mnóstwo energii. Czym zajmuje się Wiktor Nawrot, kiedy odkłada instrumenty? Masz inne pasje, które pozwalają ci złapać dystans?

– Gdy odkładam instrument, zazwyczaj zakładam słuchawki. Muzyka towarzyszy mi codziennie, słucham muzyki nawet podczas czytania książek. Ŕ propos książek, obecnie skupiam się na lekturach szkolnych w związku z maturą, którą piszę w przyszłym roku. W czasie wolnym bardzo lubię czytać literaturę modernizmu. Wybiórczo oglądam również filmy i seriale, często gram w gry komputerowe.

– Wydanie własnego materiału na platformach streamingowych wymaga nie tylko odwagi, ale też sporo pracy organizacyjnej. Na czyje wsparcie w muzykowaniu możesz liczyć najbardziej – od strony mentalnej po produkcyjną?

– Otrzymuję ogromne wsparcie od bliskich. Bycie rodzicem muzyka nie jest proste, sprzęt muzyczny jest drogi i tu wykazali się moi rodzice, którzy finansowali wszelkie lekcje, instrumenty, wzmacniacze gitarowe, efekty, kable, struny itd. Podczas występów zawsze mogę liczyć na wsparcie spod sceny od moich rodziców, dziewczyny oraz brata i jego narzeczonej, a to jest ważne, ponieważ jako początkujący artysta ważne jest dla mnie to, że przynajmniej ich oczy patrzą na mnie, zależy mi na ich aprobacie. Od strony produkcyjnej pomaga mi Tomasz Laskowski z dolnobrzeskiego TBL Records, u którego rejestruję swoje utwory. Powierzam mu również mix & mastering piosenek. **a.k.**

eprasa.pl bbbcc249db

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Park na osiedlu Fabrycznym: Uprzątnięte śmieci, wieczorne schadzki i plany na przyszłość

Teren przy Rowerowym Parku Umiejętności został posprzątany. Mieszkańcy osiedla zwracają jednak uwagę na problem wieczornych spotkań młodzieży i apelują o częstsze patrole policji. Gmina przypomina o milionowej inwestycji w zieleń, która ma zmienić oblicze tego miejsca.

Posprzątano śmieci przy jednej z tras Rowerowego Parku Umiejętności na osiedlu Fabrycznym. Uporządkowanie tego obszaru znacząco poprawiło estetykę oraz komfort korzystania z infrastruktury. Zalegające odpady były problemem wielokrotnie zgłaszanym przez lokalną społeczność, dla której dbałość o czystość wspólnej przestrzeni jest kwestią priorytetową.

Fot. Kurier Gmin

Obiektem niszczeń stają się też drzewa.

Rozwiązanie problemu śmieci nie kończy jednak dyskusji o funkcjonowaniu parku. Mieszkańcy osiedla sygnalizują niepokojące zjawisko wieczornych schadzek młodzieży. Z relacji okolicznych lokatorów wynika, że spotkaniom tym towarzyszą zachowania zakłócające porządek publiczny, a także pojawiają się sugestie dotyczące palenia tam marihuany. Wobec braku monitoringu mieszkańcy wskazują, że konieczne jest skierowanie w to miejsce częstszych patroli policji. Zwiększona obecność służb porządkowych mogłaby prewencyjnie wpłynąć na bezpieczeństwo i zapewnić spokój na osiedlu.

Warto przypomnieć, że przestrzeń ta przejdzie w najbliższych latach zmiany. Gmina pozyskała milion złotych na realizację proekologicznego projektu. Do końca 2027 roku w zalesionej części powstaną naturalne ścieżki spacerowe oraz tężnia solankowa. Inwestycja zakłada całkowitą rezygnację z betonu na rzecz rozwiązań wspierających lokalną bioróżnorodność i naturalny wypoczynek. **a.k.**

Fot. Kurier Gmin

Przed i po sprzątnięciu.

Każdy może w nim zamieścić historię swojej rodziny

Fundacja Tomasza Bonka, reportera i dokumentalisty, tworzy portal „Dolnobrzeżanie. Skąd i kim jesteśmy?" - internetowe archiwum historii ludzi, którzy po 1945 roku budowali od nowa Brzeg Dolny i okolice. Projekt jest kontynuacją książki „Repatrland '45. Drogi Polaków na Ziemie Odzyskane", w której zostały opisane również losy mieszkańców Brzegu Dolnego. Publikacja przez niemal rok gościła na listach bestsellerów największych polskich księgarń. Inauguracja portal odbędzie się 5 sierpnia w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej „TAMA" w Brzegu Dolnym o godz. 17:00. Spotkanie jest otwarte dla wszystkich. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków budżetu samorządu województwa dolnośląskiego.

Nowy portal będzie gromadzić i porządkować wspomnienia pierwszych powojennych mieszkańców Brzegu Dolnego oraz ich rodzin: relacje, fotografie, dokumenty - pojedyncze historie, które dotąd pozostawały w domowych archiwach albo były przekazywane tylko ustnie. Fundacja chce ocalić je od zapomnienia.

Projekt powstaje we współpracy ze Stowarzyszeniem Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej.

Punktem wyjścia stała się książka Tomasza Bonka „Repatrland '45. Drogi Polaków na Ziemie Odzyskane", wydana przez Wydawnictwo Znak. Reporter opisał w niej powojenne migracje Polaków na ziemie przyłączone do Polski po II wojnie światowej. Wśród bohaterów reportażu znaleźli się również mieszkańcy Brzegu Dolnego. Ich losy pokazują, jak różnymi drogami przybywali na Dolny Śląsk ludzie, którzy po 1945 roku mieli stworzyć nowe miasta i lokalne wspólnoty. I jak wiele mitów z tym związanych w między czasie powstało.

Jedni trafiali na Dolny Śląsk wprost z wyzwolonych niemieckich obozów koncentracyjnych, inni zostali wypędzeni z Kresów i przeszli przez deportacje w głąb Związku Sowieckiego, najczęściej na Syberię. Na Dolny Śląsk, a więc także do Brzegu Dolnego przyjeżdżali także osadnicy z „centralnej" Polski, Wielkopolski czy Podhala. Wracali także z Francji. W poniemieckich domach spotykali ludzi o całkowicie różnych doświadczeniach wojennych, języku, obyczajach i pamięci. To z tych biografii powstała powojenna społeczność regionu.

Portal „Dolnobrzeżanie. Skąd i kim jesteśmy?" ma przenieść tę pamięć do internetu i otworzyć ją na kolejne świadectwa. Po uruchomieniu ma być systematycznie rozwijany i uzupełniany o następne opowieści mieszkańców.

Fundacja Tomasza Bonka zaprasza do współtworzenia portalu wszystkich, którzy chcą opowiedzieć historię własną, swoich rodziców, dziadków lub innych bliskich związanych z Brzegiem Dolnym i ziemią dolnobrzeską.

Historie można zgłaszać do Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej, które od lat zajmuje się upamiętnianiem procesu powojennego osadnictwa, gromadzi pamiątki i prowadzi izbę pamięci w Brzegu Dolnym.

Pierwsze spotkanie poświęcone projektowi odbędzie się 5 sierpnia 2026 r. w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej „TAMA" w Brzegu Dolnym. Spotkanie jest otwarte dla mieszkańców.

Jak zgłosić historię? napisać na adres: osadnicybd@onet.pl, zgłosić się do Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej i przyjść na otwarte spotkanie 5 sierpnia w Bibliotece „TAMA" w Brzegu Dolnym **ki**

eprasa.pl bbbcc249db

Wiceminister Sprawiedliwości Maria Ejchart odwiedziła wołowski Zakład Karny

Zakład Karny w Wołowie odwiedziła wiceminister sprawiedliwości Maria Ejchart wraz z delegacją najwyższych rangą przedstawicieli Służby Więziennej. Głównym celem wizytacji była ocena codziennego funkcjonowania jednostki, stosowanych procedur bezpieczeństwa oraz skuteczności programów resocjalizacyjnych i terapeutycznych dla osadzonych.

Ważna wizyta w wołowskim więzieniu

W delegacji, na czele której stanęła wiceministra sprawiedliwości Maria Ejchart, znaleźli się również kluczowi dowódcy Służby Więziennej, w tym Dyrektor Generalna Służby Więziennej pułkownik Renata Niziołek, Dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej pułkownik Adam Sasin oraz Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Opolu podpułkownik Krzysztof Sitnik. Głównym tematem rozmów było sprawdzenie, jak w praktyce funkcjonuje Zakład Karny w Wołowie. Delegacja weryfikowała stosowane procedury bezpieczeństwa oraz metody pracy penitencjarnej ze skazanymi.

Warunki bytowe i codzienna resocjalizacja

Podczas wizytacji goście przeszli przez pawilony mieszkalne, aby zapoznać się z realiami odbywania kary przez więźniów. Znaczącym punktem na mapie zakładu była świetlica centralna. To miejsce pełni kluczową rolę w procesie resocjalizacji, umożliwiając osadzonym branie udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych.

Przedstawiciele resortu sprawiedliwości przyjrzeli się również specyfice dwóch specjalistycznych sekcji zakładu. Pierwszą z nich był oddział terapeutyczny przeznaczony dla więźniów z upośledzeniem umysłowym oraz niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi. Delegacja sprawdziła, jak funkcjonują tamtejsze pracownie wspierające readaptację społeczną osadzonych. Następnie zwizytowano oddział „N", czyli sekcję o zaostrzonym rygorze dla skazanych stwarzających poważne zagrożenie społeczne lub zagrożenie dla bezpieczeństwa samego więzienia. W tym miejscu szczegółowo omówiono rygorystyczne procedury ochrony i rozwiązania zapewniające bezpieczeństwo jednostki.

Edukacja i praca jako powrót do społeczeństwa

Kolejnym ważnym elementem wizyty było Centrum Kształcenia Ustawicznego działające przy wołowskim zakładzie karnym. Zaprezentowana tam oferta edukacyjna stanowi dowód na to, że zdobywanie nowych kwalifikacji i wykształcenia to dla wielu skazanych kluczowy etap w przygotowaniu do życia na wolności.

Fot. Zakład Karny w Wołowie.

Maria Ejchart, wiceminister sprawiedliwości oraz pułkownik Renata Niziołek, dyrektor generalna Służby Więziennej.

Delegacja odwiedziła również stanowiska pracy osadzonych, gdzie przedstawiono system współpracy z zewnętrznymi kontrahentami. Aktywizacja zawodowa to jeden z fundamentów resocjalizacji, sprzyjający nabywaniu kompetencji społecznych i zawodowych przed opuszczeniem murów więzienia. Całe spotkanie w Zakładzie Karnym w Wołowie pozwoliło na merytoryczną wymianę doświadczeń, rzetelną ocenę bezpieczeństwa jednostki oraz wytyczenie dalszych celów w prowadzeniu skutecznej terapii i resocjalizacji.

a.k.

W 82. rocznicę Powstania Warszawskiego

1 sierpnia w 82. rocznicę powstania Warszawskiego Dolnobrzescy Piłsudczycy uczcili pamięć i oddali hołd ofiarom Powstania Warszawskiego. W uroczystej mszy świętej koncelebrowanej przez księdza Stanisława Małysę, proboszcza parafii Świętego Wawrzyńca w Wołowie, z licznym udziałem parafian modlili się piłsudczycy Andrzej Sroga, Władysław Boczar oraz Henryk Gorzała. Kapitan Andrzej Sroga wygłosił przygotowane przez siebie przemówienie, w którym zawarł fakty historyczne z tych tragicznych wydarzeń, podkreślił również rolę księży i innych osób duchownych.Obstawę jego przy ambonce stanowili obaj piłsudczycy. Wystąpienie zostało przyjęte z dużym zainteresowaniem. Cześć i chwała bohaterom tamtych dni..

Za te haniebne czyny ci czerwoni bandyci rządzili naszym krajem bezkarnie przez 45 lat, niszcząc i dewastując prawdę historyczną naszej Ojczyzny i jej obrońców, czyniąc ich karłami zaplutej reakcji, którzy stali z bronią u nogi. Oni, ci bohaterzy AK, z kapelanami swoich oddziałów chcieli wojska sowieckie przywitać jako gospodarze na ojczystej ziemi, co im się nie udało.

Aktywny udział w walkach Powstania Warszawskiego zaznaczył Polski Kościół w osobach abp. Antoniego Szlagowskiego, którego Niemcy usiłowali namówić do odezwy wzywającej mieszkańców do poddania się – odmówił, oraz bp. Stanisława Adamskiego, który aktywnie włączył się w służbę powstańcom, celebrując uroczyste msze święte dla żołnierzy, odprawiał modlitwy nad poległymi, podtrzymywał na duchu ludność cywilną oraz swoją postawą podnosił morale żołnierzy.

Także wielu kapłanów, pod pseudonimami, brało czynny udział w walkach poprzez uczestnictwo w nich oraz świadczenie różnej pomocy, także w ostatnich chwilach ich życia. W Powstaniu uczestniczyło ok. 160 duchownych, z czego śmierć poniosło ok. 50. Przełożeni zakonów nakazali duchownym i siostrom pozostanie na miejscu i trwanie do końca.

Podczas Powstania kościoły pełniły różnorodne funkcje: były punktami oporu, schronami dla ludności cywilnej, szpitalami polowymi oraz miejscami tragicznych morderstw, a z 64 świątyń w stolicy przetrwało zaledwie 9.

Dramatem tych ludzi było to, że przez okres powojenny aż do obecnych czasów niewiele lub wcale nie mówi się o ich zasługach na polu walki o niepodległość Polski. Kościół był i jest ostoją narodu polskiego. Jego zniszczenie będzie oznaczało upadek Polski.

Rozkazem dowódcy Armii Krajowej, gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora", rozpoczęto bój o ww. cele dnia 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17.00, tzw. godzinie „W". Była to walka Goliata z Dawidem. Jednak miłość do Ojczyzny i nienawiść do oprawców i okupantów były tak ogromne, że nie miało to znaczenia w ich decyzji.

Dzisiaj i w tamtych czasach ludzie nas reprezentujący, nie tylko przez nas wybrani, nie stawali i nie stają w obronie Ojczyzny, lecz własnych przywilejów partyjnych i osobistych interesów, a na końcu tego, co się uda dla Ojczyzny. Dzisiaj ich wzajemna walka, nacechowana nienawiścią i kłamstwem, nie wiemy, dokąd zmierza.

Siły zbrojne AK w czasie Powstania miały do dyspozycji ok. 40 tys. żołnierzy, natomiast czerwoni komuniści zaledwie 600–800 żołnierzy biorących udział w Powstaniu. Tu pada odpowiedź na pytanie, kto był karłem reakcji z bronią u nogi w II wojnie światowej i komu służył. Nie budzi to wątpliwości dla mądrych i inteligentnych Polaków.

Na dzień wybuchu Powstania garnizon niemiecki liczył ok. 15–16 tys. żołnierzy, zwiększony posiłkami do 50 tys. żołnierzy. Na podstawie źródeł niemieckich straty ich to ok. 10 tys. zabitych, 7 tys. zaginionych i ok. 9 tys. rannych – to ogromny sukces żołnierzy AK. Straty żołnierzy AK były wyższe, co wynikało z różnicy wyposażenia.

Największym dramatem Powstańców był haniebny stosunek komunistów do nich samych i ich walki. Komunistyczni oprawcy przyjęli wrogi, kłamliwy stosunek do Powstańców i duchownych, aż do całkowitego przemilczenia. Za upadek Powstania obarczono samych Powstańców i aliantów, a nie bierność Armii Czerwonej i komunistów KRN – samozwańczego ciała politycznego utworzonego 31.12.1943 r. przez PPR, którzy uważali Powstanie za zbrodnię polityczną i zdradziecką prowokację, a walkę Powstańców uznano za bezpodstawną awanturę wywołaną przez londyński rząd i dowództwo AK na szkodę narodu polskiego, powielając opinię samego Stalina.

Kolejnym działaniem komunistów były prześladowania bohaterów Powstania, ich aresztowania, dramatyczne przesłuchania i pokazowe procesy, w których bohaterów AK i duchownych skazywano na karę śmierci i długoletnie więzienia za szpiegostwo wymyślone na potrzebę swojej argumentacji. Bohaterów w sposób niewyobrażalny poniżano, deptano ich godność i honor, zamykając ich w celach więziennych razem z hitlerowcami. Prześladowano także ich rodziny. To był dramat trwający wiele lat.

Prawdziwa historia tamtych lat o sowieckiej i komunistycznej zdradzie, celowej bierności wojsk Stalina pod Warszawą była praktycznie zakazana do upadku PRL-u. W latach 60. nastąpiło powolne, kontrolowane przywracanie sprawiedliwości o tragicznej odwadze walczących bohaterów tamtych czasów. Lata 80. to powolny powrót do prawdziwej roli AK i jej uczestników w walce o niepodległość naszej Ojczyzny, aż do dzisiejszych czasów, po pamięć uroczystych pogrzebów bohaterów narodowych – cześć i chwała ich pamięci.

Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Oddział „ODRA" Brzeg Dolny, Prezes Związku kpt. Władysław Boczar

eprasa.pl bbbcc249db

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

VI Międzynarodowy Rajd Pojazdów Zabytkowych w Brzegu Dolnym

Fot. Kurier Gmin

Prawdziwe perełki motoryzacji.

Fot. Redakcja

Mieszkańcy z zachwytem oglądali auta.

Fot. Redakcja

Marzenia wielu osób.

1 sierpnia 2026 roku, przez Brzeg Dolny przejechały zabytkowe samochody w ramach 7. etapu VI Międzynarodowego Rajdu Pojazdów Zabytkowych „Tylko dla Zuchwałych". Wydarzenie spotkało się z zainteresowaniem mieszkańców, którzy witali załogi na wyznaczonej trasie przejazdu.

Kierowcy wyruszyli w sobotni poranek z rynku w Lesznie, kierując się docelowo na wrocławski Plac Wolności. Brzeg Dolny stanowił główny punkt kontrolny tego etapu, następujący bezpośrednio po postoju w Górze. Pierwsze pojazdy wjechały do miasta o godzinie 12:45. Przez ponad dwie godziny można było obserwować klasyczne modele samochodów z różnych epok motoryzacji. Szczególną uwagę widzów zwrócił Chevrolet 3100 z 1950 roku. Zgodnie z wypowiedzią jednego z uczestników rajdu, auto zostało wyposażone w silnik 5.7 L V8 oraz automatyczną skrzynię biegów. Właściciel podkreślił, że pojazd przeszedł pełną renowację mechaniczną, jednak z zewnątrz celowo zachowano jego oryginalną patynę, co podkreśla historyczny charakter maszyny. **a.k.**

Fot. Kurier Gmin

Trochę klasyki, trochę humoru.

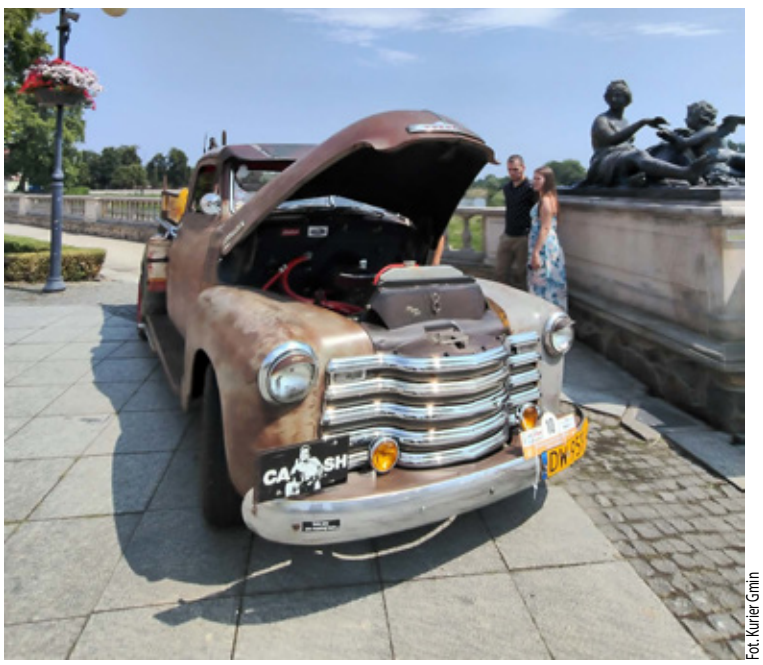
Fot. Kurier Gmin

Chevrolet pokryty patyną czasu. Czy jeździł takim Johnny Cash?

eprasa.pl bbbcc249db

Trwają przygotowania do dożynek w powiecie wołowskim. Ruszył konkurs wieńców, Brzeg Dolny szykuje święto w Żerkówku

Powiat wołowski intensywnie przygotowuje się do tegorocznych dożynek. W gminie Wołów wystartowały już zgłoszenia do tradycyjnego Konkursu Wieńców Dożynkowych, z kolei samorządowcy z Brzegu Dolnego dopinają na ostatni guzik organizację Dożynek Gminnych w Żerkówku. Tradycyjne święto plonów, pełne ludowych atrakcji i pięknego rękodzieła.

Fot. Brzeg Dolny.
Spotkanie organizacyjne w sprawie tegorocznych dożynek w gminie Brzeg Dolny.

Konkurs Wieńców Dożynkowych w gminie Wołów

Wielkimi krokami zbliża się czas dziękczynienia za tegoroczne zbiory. W gminie Wołów ruszyły już zgłoszenia do Konkursu Wieńców Dożynkowych, którego rozstrzygnięcie będzie główną atrakcją Dożynek Gminnych w Warzęgowie, 29 sierpnia. Organizatorzy zachęcają wszystkie lokalne sołectwa do wzięcia udziału w rywalizacji o tytuł najpiękniejszego wieńca. Formularze zgłoszeniowe można składać do 24 sierpnia.

Wydarzenie to ma na celu nie tylko pielęgnowanie wielowiekowych tradycji rolniczych, ale również promocję lokalnego dziedzictwa kulturowego i integrację mieszkańców powiatu wołowskiego. Zasady rywalizacji są jasno określone: każde sołectwo może zgłosić tylko jeden wieniec, dzieło musi być wykonane wyłącznie z naturalnych materiałów, do zgłoszenia należy obowiązkowo dołączyć fotorelację dokumentującą proces powstawania wieńca.

Powołana komisja konkursowa będzie oceniać prace pod kątem zgodności z ludową tradycją, estetyki wykonania, pomysłowości oraz umiejętnego wykorzystania naturalnych surowców.

Dożynki Gminne w Brzegu Dolnym – przygotowania w Żerkówku

Prace organizacyjne wrą również w sąsiedniej gminie. W Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym odbyło się spotkanie poświęcone przygotowaniom do tegorocznego święta plonów. W obradach z sołtysami i członkami rad sołeckich Żerkówka oraz Żerkowa udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych: burmistrz Ireneusz Fura, zastępca burmistrza Mirosław Dawidowicz, sekretarz gminy Ewa Wojtasiewicz oraz Anżela Grzyś, pełniąca obowiązki dyrektora Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury.

Podczas spotkania szczegółowo omówiono kwestie organizacyjne i podzielono zadania między zaangażowane sołectwa. Gospodarzami tegorocznego wydarzenia będą mieszkańcy Żerkówka. Zaszczytną funkcję starostów dożynek obejmą w tym roku Angelika i Michał Kudryńscy.

Dożynki Gminne w Brzegu Dolnym zaplanowano na 5 września w Żerkówku. To doskonała okazja dla wszystkich mieszkańców regionu, aby wspólnie kultywować tradycję i celebrować zakończenie tegorocznych żniw.

a.k.

Polskie kwatery na cmentarzu w Kowlu odzyskują blask. Coroczna akcja pielęgnowania miejsc pamięci

Członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu po raz kolejny zebrali się na miejscowym cmentarzu komunalnym, aby zadbać o polskie groby. Dzięki ich zaangażowaniu i wieloletniej tradycji, historyczne kwatery są nieprzerwanie utrzymywane w należytym porządku, co stanowi ważny element ochrony narodowego dziedzictwa i pamięci o przodkach za wschodnią granicą.

Fot. Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu
Wspaniali ludzie z Towarzystwa Kultury Polskiej.

Fot. Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu
Tak dba się o pamięć.

W ramach lipcowej inicjatywy społecznej, wolontariusze i członkowie Towarzystwa przeprowadzili kompleksowe prace porządkowe na terenie cmentarza komunalnego w Kowlu. Głównym celem akcji było staranne oczyszczenie mogił z zarastających je chwastów oraz dokładne uporządkowanie i pograbienie alejek pomiędzy grobami. Tego typu ogólne sprzątanie wpisało się już na stałe w kalendarz corocznych tradycji organizacji. To właśnie dzięki tej systematyczności porządek na polskich kwaterach jest utrzymywany w sposób ciągły, a miejsca spoczynku Polaków godnie się prezentują.

Opieka nad miejscami pamięci to proces wymagający regularności. Aby ułatwić przyszłe prace pielęgnacyjne, organizatorzy zaplanowali już kolejne kroki. W najbliższym czasie – jeśli tylko pozwolą na to sprzyjające warunki pogodowe – historyczna kwatera wojskowa oraz pozostałe polskie sektory zostaną zabezpieczone specjalistycznymi środkami chwastobójczymi. Taki zabieg znacznie spowolni rozwój niechcianej roślinności i usprawni kolejne akcje sprzątania nekropolii.

Dbanie o polskie ślady za granicą wymaga nie tylko rąk do pracy, ale i odpowiedniego wsparcia.

Zadanie współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

a.k.

Porządkowanie grobów- dziękujemy!

eprasa.pl bbbcc249db

Awans 14 nauczycieli z Brzegu Dolnego

Przez trzy dni w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym trwały egzaminy na stopień nauczyciela mianowanego. Do postępowania egzaminacyjnego, przed Komisją Egzaminacyjną powołaną Zarządzeniem Burmistrza Brzegu Dolnego, przystąpiło 14 nauczycielek.

Podczas egzaminu nauczycielki przedstawiły swój dorobek zawodowy i odpowiadały na pytania członków Komisji, wykazując się wysokim poziomem wiedzy i umiejętności.

Wszystkie nauczycielki pomyślnie przeszły ten ważny etap rozwoju zawodowego a po pozytywnie zdanym egzaminie przewodniczący komisji wręczył im zaświadczenia o zdaniu egzaminu na stopień nauczyciela mianowanego.

Stopień nauczyciela mianowanego uzyskały:

ZSP nr 1: Katarzyna Górska, Edyta Harwas, Angelika Kamela, Karolina Kozieł, Monika Rynkiewicz–Gacek, Roksana Żak, Monika Charuk

ZSP nr 2: Monika Kuśnierz, Natalia Ikoniak

ZSP nr 3: Katarzyna Oksanicz, Bernadeta Burczak

ZSP nr 4: Joanna Zakrzyk

LO: Katarzyna Zbroja

PS nr 1: Zuzanna Zacharek

Uzyskany awans stanowi formalne potwierdzenie wysokich kwalifikacji, wiedzy merytorycznej oraz codziennego zaangażowania w proces edukacji i wychowania dzieci i młodzieży. To także ważny krok w rozwoju zawodowym i motywacja do dalszego doskonalenia aż do osiągnięcia kolejnego etapu, czyli stopnia nauczyciela dyplomowanego.

Życzymy Paniom dalszych sukcesów w pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej, satysfakcji z osiągnięć podopiecznych oraz pomyślnej realizacji kolejnych celów zawodowych.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Mieszkańcy Żerkowa popłynęli... kajakiem przez Dolinę Baryczy

Uczestnicy spływu kajakowego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków przepłynęli trasę rzeką Barycz oraz Młynówką, kończąc wyprawę w Rudzie Sułowskiej. Wydarzenie połączyło aktywność fizyczną z edukacją ekologiczną. Projekt został sfinansowany z budżetu Gminy Brzeg Dolny.

Fot. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Wielka, kajakowa przygoda.

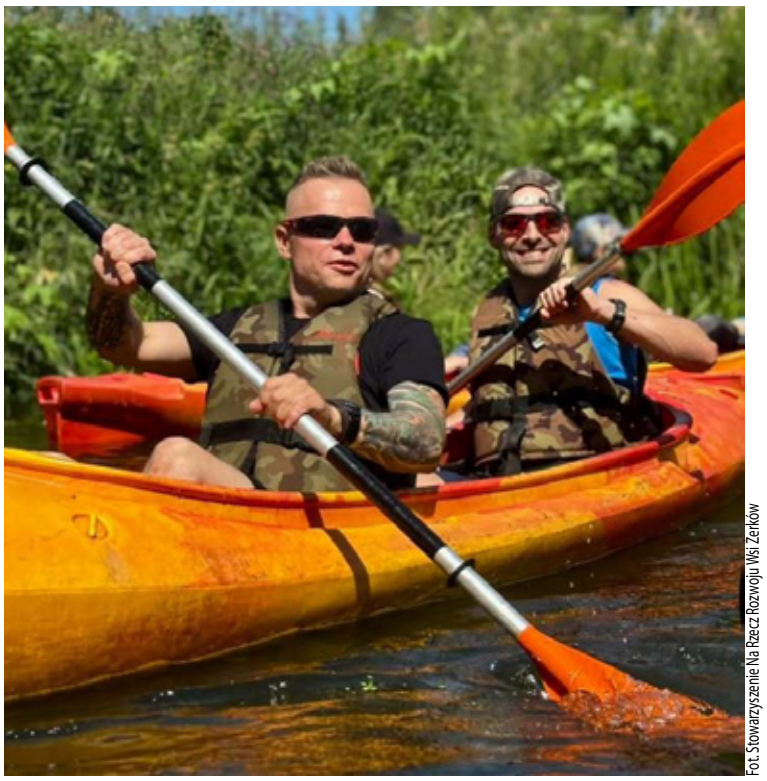

Fot. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Kajaki to świetna zabawa.

Wyprawa rozpoczęła się w Ostoi Konika Polskiego, skąd uczestnicy wyruszyli głównym nurtem Baryczy. Trasa spływu kajakowego prowadziła przez tereny starorzeczy i rozlewisk. Uczestnicy obserwowali charakterystyczną dla tego ekosystemu florę, w tym grążela żółtego. Roślina ta stanowi ważny element lokalnego środowiska, zapewniając schronienie i miejsce rozrodu organizmom wodnym.

Po pokonaniu pierwszego etapu i przeniosce kajaków, spływ kontynuowano na rzece Młynówce. Ten odcinek charakteryzuje się naturalnie ukształtowanym korytem, obecnością zwalonych drzew oraz nadrzeczną roślinnością. Tego typu środowisko tworzy siedliska dla licznych gatunków ptaków, owadów i płazów.

Dolina Baryczy to jeden z najważniejszych europejskich obszarów ochrony ptaków. Bogactwo trzcinowisk, lasów łęgowych i podmokłych łąk stwarza warunki do obserwacji ornitologicznych. Podczas spływu odnotowano obecność między innymi kaczki krzyżówki w jej naturalnym środowisku.

Edukacyjno-krajoznawczy spływ kajakowy zakończył się w Rudzie Sułowskiej. Inicjatywa zorganizowana miała na celu poszerzenie wiedzy o lokalnym środowisku poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą. Realizacja wydarzenia była możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Gminy Brzeg Dolny.

a.k.

eprasa.pl bbbcc249db

Burmistrz Brzegu Dolnego spotkał się z mieszkańcami ul. Sienkiewicza i Targowej

Kwestie związane z infrastrukturą drogową, oświetleniem oraz stanem chodników w rejonie ulic Sienkiewicza i Targowej w Brzegu Dolnym były głównymi tematami spotkania Ireneusza Fury, Burmistrza Brzegu Dolnego z mieszkańcami Osiedla Fabrycznego. Inicjatorem rozmów był radny Krzysztof Strzałkowski, który również uczestniczył w tym wydarzeniu.

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

W trakcie rozmów omówiono szereg spraw wymagających interwencji. Wśród kluczowych problemów pojawiła się kwestia remontu ulicy Sienkiewicza oraz poprawy nawierzchni przy kładce nad torami – przy czym poruszono również temat samego wyłączenia kładki z użytku. Zgłoszono problem związany z pompą oraz szambem zlokalizowanym przy wyjeździe z terenu obok tego obiektu. Przestrzeń dyskusji zajęły także zagadnienia bezpieczeństwa: zwrócono uwagę na wyjazd z ulicy Targowej, gdzie ograniczoną widoczność powodują drzewa oraz nieczytelne lustro drogowe, a także na wyjazd z ulicy Sienkiewicza, gdzie konieczne jest wykoszenie terenu i usunięcie samosiejek. Zasygnalizowano ponadto utrudnienia w przejezdności w rejonie kładki, pojawiające się podczas spotkań hodowców gołębi.

Podczas spotkania burmistrz podkreślił, że tak wieloletnie zaniedbania będą sukcesywnie naprawiane krok po kroku. Zadeklarował również konkretny harmonogram nadchodzących działań: na 2026 rok zaplanowano realizację cząstkowych robót drogowych, natomiast w 2027 roku mają rozpocząć się prace projektowe dotyczące remontu ulicy Sienkiewicza.

Mieszkańcy zaznaczyli, że władze miasta po raz pierwszy zorganizowały bezpośrednie rozmowy na tym osiedlu. Dodali także, że do podobnych inicjatyw nie dochodziło za kadencji poprzednich władz.

inf

Widzimy się na Wodnej już 22 sierpnia!

Już niedługo widzimy się na Festiwalu Zero Waste przy ulicy Wodnej, organizowanym przez Multicentrum Zero Waste w Brzegu Dolnym, ale już teraz zapraszamy do korzystania z tego miejsca i wspólnego piknikowania!

Dzięki zakończonej modernizacji wałów teren jest w pełni bezpieczny. Czekają na Was stoły, ławki oraz pełna infrastruktura przygotowana z myślą o nadodrzańskim wypoczynku. Na miejscu znajduje się również tablica upamiętniająca walkę z powodzią we wrześniu 2024 roku, która pokazuje poziomy wód podczas powodzi w latach 1997, 2010 i 2024. Umieszczono na niej kod QR, po którego zeskanowaniu można obejrzeć pamiątkowe zdjęcia z tamtego okresu.

To nasza wspólna przestrzeń, dlatego prosimy o szanowanie wspólnego mienia i dbanie o porządek, aby to miejsce jak najdłużej służyło wszystkim mieszkańcom.

Zakup wyposażenia dofinansowany został ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego w ramach projektu „Zagospodarowanie placu przy ul. Wodnej w Brzegu Dolnym", realizowanego w ramach programu Dolnośląski Fundusz Odrzański dla Gmin 2025.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

DOLNY ŚLĄSK
DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
www.dolnyslask.pl

eprasa.pl bbbcc249db

CO PRZYNIESIE SEZON?

PIŁKA NOŻNA klasa **OKRĘGOWA**

Ostatni gwizdek rozgrywek 2025/2026 wybrzmiał 17 czerwca 2026r. na boisku w Wierzbicach, gdzie gospodarze w meczu barażowym sięgnęli po **4**.ligowy awans, pokonując Iskrę Kochlice (**3-1**). Ze swoich występów mogły być zadowolone nie tylko ekipy WKS i bielańskiej Polonii - które kończyły futbolową *kampanię* z awansami, ale również drużyny z Brzegu Dolnego i Wołowa. Obaj nasi reprezentanci na *okręgowym* poziomie zakończyły sezon w czołówce - odpowiednio 3. i 5.lokata, co w porównaniu do poprzednich rozgrywek (kończonych przez oba zespoły barażami o ligowe utrzymanie) oznaczało znaczący progres. W przypadku ekipy Rokity przez chwilę *zapachniało* nawet awansem, ale ostatecznie skutecznie zagrali o niego inni. Bez wątpienia jednak drużyny udanymi startami rozbudziły *apatyty* kibiców i zbliżający się coraz większymi *krokami* sezon będzie dla nich trudnym wyzwaniem. Z jednej strony bowiem trzeba będzie potwierdzić swoją sportową wartość, ale rankingowi konkurenci wydają się bardzo wymagający.

klasa OKRĘGOWA - sezon 2026/2027		
Barycz II Sułów	BENIAMINEK	
Błysk Kuźniczysko	**13**.m.	**33,3**%
KS Łozina	**12**.m.	**36,6**%
KS Żórawina	BENIAMINEK	
MKP WOŁÓW	**5**.m.	**65,5**%
Orzeł Marszowice	**7**.m.	**47,7**%
Orzeł Pawłowice	**4**.m.	**66,6**%
Parasol Wrocław	BENIAMINEK	
Piast Żerniki	**8**.m.	**43,3**%
Piast II Żmigród	**11**.m.	**37,7**%
Polar Wrocław	BENIAMINEK	
Polonia Trzebnica	**6**.m.	**56,6**%
ROKITA BRZEG D.	**3**.m.	**68,8**%
Strzelinianka Strzelin	**9**.m.	**43,3**%
Zenit Międzybórz	**10**.m.	**38,8**%
Zorza Wilkszyn	BENIAMINEK	

Wprawdzie w powyższej stawce brak jest byłych **4**.ligowców, a *spadkowicze* niemal *automatycznie* stają się jednymi z faworytów kolejnych rozgrywek na niższym szczeblu, ale z całą pewnością nie można nie doceniać obu wrocławskich beniaminków. Bez wątpienia dużą niewiadomą będzie skład i sportowe cele *rezerw* Baryczy Sułów, ale futbolowego *zaplecza* **3**.ligowej ekipy z całą pewnością także nie można lekceważyć. Do sezonu również solidnie przygotowują się w Żórawinie, i tylko wilkszyńska Zorza dość *blado* wypada w swoich sparingach, ale o rankingowe *oczka* walczy się przecież zupełnie inaczej.

ROKITA BRZEG DOLNY

Nie wybrzmiał jeszcze gwizdek *otwierający* kolejny sezon, a *dzielenie skóry na niedźwiedziu* - nawet nie przed zachodem, a jeszcze przed wschodem słońca, jest jak wróżenie z fusów i czasem można się boleśnie rozczarować. Nawet teraz wypada się jednak trochę zastanowić, co w nadchodzących miesiącach czeka kibiców Rokity i czy w Brzegu Dolnym narodził się ewentualny pretendent do walki o **4**.ligowy awans. Czy *reaktywowany* ledwie 5 lat temu klub jest już gotowy na taki skok - jeśli chodzi o poziom sportowej rywalizacji oraz funkcjonowanie organizacyjnego *zaplecza*? Przecież ligowa piłka to nie tylko kwestie czysto sportowe, ale i organizacyjne, które wymagają dość znacznych środków finansowych, a z tymi jeszcze pół roku temu było na tyle *krucho*, że pod znakiem zapytania stanęło funkcjonowanie drużyny. Wszystkie te problemy udało się pokonać, wypracować wspólną *politykę* dotyczącą klubu z władzami miasta, co oczywiście pozwala pozytywnie patrzeć w przyszłość, ale czy na tyle, aby nasz zespół ze spokojem i skutecznie mógł walczyć o ligowe punkty na **4**.ligowych murawach?

Perspektywa ewentualnego awansu na moment pojawiła się już w zakończonych rozgrywkach, kiedy to strata Rokity do lidera *stopniała* do ledwie 2 punktów (po 22.kolejce) po bezpośrednim zwycięstwie dolnobrzeżan nad Polonią Bielany (**4-0**). Wówczas jednak dało się odczuć, że w klubie tę perspektywę rozważano na *chłodno* - liczył się tylko kolejny występ i zwycięstwo, a gdyby do końca rozgrywek był ich komplet, awans oznaczałby znacznie więcej pracy oraz organizacyjnego wysiłku latem. Bez wątpienia z każdym sezonem zespół wyraźnie się rozwija, co widać było choćby po 80.urodzinach klubu, zorganizowanych z dużym rozmachem i splendorem, ale w rozmowach z niektórymi osobami czuć było jednak pewną rezerwę, a nawet obawy, że drużyna na **4**.ligowych boiskach w niektórych występach może nie *ustać*. Teraz wypada jednak przyjąć na barki ciężką rolę faworyta, gdyż sportowo prowadzony przez trenera **Jakuba Wróbla** zespół wyraźnie *urósł*.

W trakcie letniej przerwy *diabelskiej* szatni nie opuścił żaden z kluczowych zawodników, więc drużyna nie straciła na futbolowej wartości. Tworzący jej *trzon* piłkarze potrafią już ze sobą grać, wiedzą czego mogą się spodziewać po kolegach na murawie, a to jest naprawdę dużą wartością. Już przedsezonowe gry kontrolne pokazały, że ekipa funkcjonuje bez zarzutu, a jeśli jeszcze wspólny *język* zresztą drużyny wypracują pozyskani gracze - mamy kandydata do awansu. Wydaje się, że na ten moment dużo większe *ciężary* to kwestie organizacyjne i finansowe.

- Co roku uczymy się, a zdobywane doświadczenia wykorzystujemy natychmiast dla dobra klubu i drużyny - powiedział nam prezes Rokity **Mateusz Szczur**. - *Mamy ambicję ciągłego rozwoju, co wiąże się z kolejnym awansem, ale na ten moment trudno stwierdzić, jak potoczy się sezon. Musimy zdać sobie sprawę, że na papierze możemy być ich faworytem, lecz futbol jest bezlitosny i potrafi zweryfikować wszystkie założenia. Jestem przekonany o sile tej drużyny. Nie wynika to wyłącznie z dotychczasowych rezultatów, indywidualnych umiejętności zawodników czy ich współpracy na boisku, ale przyglądam się również ich przygotowaniom do sezonu i widzę wyraźnie, że każdy z nich pracuje z maksymalnym zaangażowaniem. Ta drużyna nabiera nie tylko pewności siebie, ale i apetytu na kolejne sportowe wyzwania.*

*Co do kwestii organizacyjnych - problemy sprzed pół roku to już historia i od tamtego czasu we władzach miasta mamy wielkiego sojusznika naszej działalności. Zresztą, wypada tutaj podziękować wszystkim naszym sponsorom, którzy są z nami od początku reaktywacji czy dołączyli po drodze - wiem, że na ich pomoc zawsze i w każdym względzie możemy liczyć. Główny splendor za wyniki spływa oczywiście na piłkarzy, ale na ich rezultaty na klubowym zapleczu pracuje bardzo wiele osób i cieszy fakt, że ich liczba stale rośnie. Być może rzeczywiście, w poprzednim sezonie możliwość ewentualnego awansu spłynęła na nas dość niespodziewanie i perspektywa walki na **4**.ligowym poziomie mogła budzić niepewność, ale teraz jestem przekonany, że klub - a właściwie wszystkie osoby zaangażowane w jego funkcjonowanie, poradziłby sobie z awansem. Zgodzę się, że możemy być faworytem nadchodzącego sezonu, lecz zbyt długo grałem w piłkę, aby cokolwiek zakładać z góry. Musimy swoją wartość udowodnić na boisku, w czym rywale nie będą nam pomagać, a docenić trzeba każdego z nich, bez względu na to, co pokazują letnie sparingi.*

Dolnobrzeskiej drużynie miano faworyta nie *spadło z nieba*. *Diabły* pokazały, że stać ich na bardzo dobrą grę, która w kilku występach z całą pewnością *przerastała* okręgowy poziom, ale rozgrywki rozgrywkom nie równe i chociaż prezes nie wyznacza awansu do **4**.ligi jako cel zespołu - liczy się tylko ciągły rozwój, nawet jeśli *kroki* miałyby być nieco mniejsze, ale piłkarze Rokity nie *uciekną* od roli faworyta większości pojedynków.

MKP WOŁÓW

Z zupełnie innych pozycji startowych sezon 2026/2027 rozpocznie drużyna wołowskiego MKP. Okres pracy z drużyną zakończył latem trener **Paweł Tronina**, a oprócz niego z klubem pożegnało się paru ważnych zawodników. Poczynając od obsady bramki - do Kluczborka (**3**.liga) przeniósł się utalentowany

Oskar Bednarz, a obowiązki zawodowe sprawiają, że szkoleniowa praca z drużyną może okazać się zbyt dużym *logistycznym* wyzwaniem dla **Kacpra Słowika**, którego również nie zobaczymy już raczej pomiędzy słupkami wołowskiej bramki. W trakcie pierwszego meczu kontrolnego naszego zespołu kibice MKP mogli już zobaczyć **Błażeja Bojanowskiego** w barwach rawickiej Rawii (**0-1**), a blok obronny stracił również **Olgierda Kura**, który przeniósł się do Polaru Wrocław. Spory wpływ na defensywną grę naszej drużyny miał w minionych rozgrywkach **Jakub Mikuś**, który już wcześniej deklarował *przeprowadzkę* do Marszowic, co latem stało się faktem. Po powrocie z Legnicy swoją szybkością i dynamiką na skrzydle mógł imponować **Miłosz Kowaluk** i wydawało się, że może stać się on jednym z liderów zespołu, ale młody zawodnik postanowił sprawdzić się na boiskach **4**.ligi i jesienią zobaczymy go w barwach ścinawskiej Odry. Długo w Wołowie miejsca nie *zagrzał* równie **Piotr Robak** (1 sezon), a jeszcze krócej pod *banderą* MKP futbolowe doświadczenie zbierali **Oliwer Jagieła**, **Piotr Góralski** (koniec wypożyczenia) i **Wiktor Biruk**, który z kolei przeniósł się do **A**-klasowej ekipy z Krzydliny Małej. Bez wątpienia dużym osłabieniem formacji ofensywnej jest także odejście doświadczonego **Grzegorza Mazurka**, który w wielu meczach potrafił wziąć na swoje barki ciężar ligowej rywalizacji i może nie graf w wołowskim ataku głównej roli, to jednak jego postawa często miała kluczowe znaczenie dla końcowego wyniku.

BRAMKARZE					
Oskar **Bednarz**	9	**810**	-	**1**	-
Kacper **Słowik**	7	**570**	**1**	**2**	-
OBROŃCY					
Błażej **Bojanowski**	14	**1.215**	**2**	**6**	-
Olgierd **Kur**	14	**1.042**	-	**1**	-
POMOCNICY					
Miłosz **Kowaluk**	15	**1.337**	**3**	**2**	-
Jakub **Mikuś**	13	**1.153**	**1**	**3**	-
Piotr **Robak**	11	**710**	-	**4**	-
Oliwer **Jagieła**	12	**529**	**2**	-	-
Wiktor **Biruk**	8	**279**	-	-	-
Piotr **Góralski**	7	**210**	**1**	-	-
NAPASTNICY					
Grzegorz **Mazurek**	13	**1.092**	**6**	**4**	-

Wymienieni powyżej zawodnicy to **47,8**% wiosennego składu drużyny. Każdy z nich rozegrał średnio po **54,2** minuty w każdym ze spotkań zespołu, a ich gra przyniosła **16** trafień, czyli **34,7**% wszystkich goli MKP w poprzedniej rundzie. Aż **5** zanotowało na swoich kontach po ponad **1.000** rozegranych minut, więc byli to gracze bardzo ważni dla drużyny i mający decydujący wpływ na jej rezultaty. Trudno nie oprzeć się więc wrażeniu, że szatnia którą opuścił trener P. Tronina była zupełnie inna od tej, do której wszedł **Łukasz Rutkowski**. Nowego szkoleniowca czeka niezwykle trudne zadanie, którego nie rozwiąże raczej *pospolite ruszenie* w formie otwartych *treningów-terstów* dla nowych zawodników. W trakcie takich zajęć rzadko trafiają się futbolowe *perełki* i do tej pory wołowski przypadek zdaje się potwierdzać te regułę - nie ujmując oczywiście żadnemu z graczy, którzy na tych treningach się pojawili. Każdy z nich dysponuje umiejętnościami, ale ich skala nie wydaje się na tyle duża, aby mogli w najbliższym czasie decydować o sportowym obliczu MKP.

eprasa.pl bbbcc249db

POWIATOWA KORONA

PIŁKA NOŻNA POWIATOWE ***DERBY*** w sezonie **2025/2026**

W oczekiwaniu na pierwszy sędziowski gwizdek futbolowych rozgrywek sezonu 2026/2027 ciągle spoglądamy wstecz, podsumowując wydarzenia, które na piłkarskich murawach rozgrywały się w ostatniej *kampanii*. Nasi powiatowi reprezentanci - w sile **13** piłkarskich ekip, rywalizowali na **3** poziomach rozgrywek i na każdym z nich dochodziło pomiędzy nimi do bezpośrednich konfrontacji. Pierwsza z nich rozegrała się niemal na samym starcie sezonu 2025/2026, gdyż już w 2.kolejce zmagań na szczeblu klasy okręgowej naprzeciwko siebie stanęły drużyny z Brzegu Dolnego i Wołowa.

klasa OKRĘGOWA

Sierpniowy mecz po raz kolejny okazał się wyjątkowym spektaklem. Od początku toczył się z lekką przewagą *Diabłów*, którzy po trafieniu **Mateusza Szczura** szybko wyszli na prowadzenie, a kiedy tuż po przerwie rezultat podwyższył **Dominik Chylak** wydawało się, że jest po sprawie. Wówczas jednak gracze MKP *zaskoczyli*, by w kwadrans odrobić stratę i *derby* po raz kolejny *zmierzały* w stronę remisu. Zwycięstwo gospodarzom w 89.min. dał D. Chylak, którego trafienie *zamknęło* także wynik marcowego rewanżu w Wołowie.

Wiosenne starcie obu konkurentów ponownie przypominało futbolowy *rollercoaster*, gdyż po trafieniu **Marcina Żebrowskiego** jako pierwsi z prowadzenia cieszyli się dolnobrzeżanie, ale potem *dubeltowo* odpowiedzieli zawodnicy MKP, a chociaż gospodarze przed przerwą stracili prowadzenie, to jednak na starcie 2.odsłony na listę strzelców wpisał się **Grzegorz Mazurek**. Pojedynek ostatecznie zakończył się remisem co oznaczało, że tym razem w bezpośrednich starciach obu rywali tym razem lepszym bilansem mogły pochwalić się dolnobrzeskie *Diabły*.

2.kolejka (16 sierpnia 2025r.):

ROKITA BRZEG DOLNY
- MKP WOŁÓW 3-2 (1-0)
Bramki: M. Szczur (19'-karny), D. Chylak (49', 89') oraz O. Kur (62'), N. Walczak (78'-karny).

17.kolejka (16 sierpnia 2025r.):

MKP WOŁÓW
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-3 (2-2)
Bramki: M. Warpas (16'), N. Walczak (37'-karny), G. Mazurek (47') oraz M. Żebrowski (10'), K. Wojtyło (44'), D. Chylak (50').

Snajperski *wyścig* w lidze wygrał wołowianin **Norbert Walczak**, a **2** ze swoich **36** trafień zapisał na swoim koncie w *derby*. W ogólnym *rozrachunku* **35** razy do siatki bramki rywali trafiał D. Chylak, ale w konfrontacjach z MKP okazał się skuteczniejszy od wołowskiego konkurenta, gdyż **50%** *derbowego* dorobku dolnobrzeżan było jego autorstwa.

klasa A

Również **2** nasi reprezentanci o rankingowe *oczka* rywalizowali na poziomie klasy **A**, ale w tych starciach większych emocji nie było. W meczach tych bowiem po przeciwnych stronach futbolowej *barykady* stanęły ekipy teoretycznego kandydata do awansu - Odry Lubiąż, oraz miłczańskich *Spartan*, którzy niejako *skazani* byli na trudną walkę o utrzymanie.

8.kolejka (4 października 2025r.):

ODRA LUBIĄŻ
- SPARTA MIŁCZ 4-0 (1-0)
Bramki: F. Kulas (3', 51'), M. Pawłowicz (65'), P. Leśniewski (68').

23.kolejka (26 kwietnia 2026r.):

SPARTA MIŁCZ
- ODRA LUBIĄŻ 0-3 (0-0)
Bramki: F. Ayoola (56'), D. Szczerba (65', 76').

Zdecydowane zwycięstwa lubiążan w *derby* potwierdziły przedsezonowe przypuszczenia, ale piłkarze Odry nie włączyli się jednak w walkę o *okręgowy* awans, choć powyższe wyniki potwierdzają, że obie nasze ekipy znajdowały się na zupełnie innych *półkach* **A**-klasowego rankingu.

klasa B

Rywalizacja lokalnych rywali rozwinęła się jednak dopiero w **1**.grupie wrocławskiej klasy **B**. Ponad **60%** składu tej grupy stanowiły bowiem drużyny z naszego powiatu (**9**), a chociaż w gronie tym były ekipy z *ambicjami*, wracające na futbolową *scenę* czy potencjalni pretendenci do roli *outsidera* - każda bez względu na piłkarskie *możliwości* czyhała na sprawienie *sąsiadowi* zza między niespodzianki. Walka w *derby* na tym poziomie rozgrywek rozpoczęła się 17 sierpnia 2025r. w Godzięcinie, gdzie po komplet punktów sięgnął zespół pogalewskiego Kusego. Rezultat tego spotkania już po 8.minutach gry *otworzył* **Ernest Uść**, a jego trafienie było **1**. z **343**, które padły w **61** *derbowych* starciach sezonu 2025/2026.

Bezpośrednie pojedynki powiatowych rywali to **37,6%** rozegranych i pozytywnie zweryfikowanych spektakli, padło w nich **33,6%** wszystkich ligowych goli, których autorami było **116** zawodników, co znaczy że średnio każdy z nich ma na swoim koncie po **2,95** bramki. W każdej z konfrontacji padało średnio po **5,62** trafienia, a większość *derby* kończyło się rezultatem rozstrzygającym (**80,3%**), zaś po **12** starciach obie biorące w nich udział futbolowe strony powiększały swoje konto o rankingowe *oczko*. Jeden z remisów *padł* 12 października 2025r. w Pogalewie, gdzie tamtejszy Kusy *urwał* punkty konkurentom z Krzydliny (**3-3**) i były one jedynymi, które lider stracił w *derby*. Oczywiście gracze AKS na powiatowym podwórku również okazali się bezkonkurencyjni, choć po meczach jesiennych jeszcze dość przyzwoicie trzymali się rywale z Orzeszkowa (-**5**pkt.). W rundzie rewanżowej drużyna Victorii mocno jednak obniżyła futbolowe *loty*, ale ostatecznie nie straciła pozycji wicelidera *wewnętrznej* tabeli powiatu.

TABELA *DERBY*

1.	AKS KRZYDLINA MAŁA	15	43	81-11
2.	VICTORIA ORZESZKÓW	15	27	50-23
3.	POGOŃ WIŃSKO	15	22	36-37
4.	KOMETA KRZELÓW	15	21	36-35
5.	ZRYW GŁĘBOWICE	15	20	38-41
6.	KS BRZEG DOLNY	15	20	30-44
7.	KUSY POGALEWO WLK.	15	17	41-49
8.	OLIMPIA GODZIĘCIN	15	12	28-68
9.	RUCH WARZĘGOWO	8	1	9-41

Wiosną radykalnie spadła także strzelecka forma **Paula Filipowicza**. Lider orzeszkowian w jesiennych spotkaniach zapisał na swoim koncie **12,3%** wszystkich trafień w *derby* (**25**), zaś w spotkaniach rewanżowych do siatki bramki rywali trafił zaledwie **3** razy. W meczach wiosennych w *pogoń* za nim najskuteczniej ruszył zawodnik krzydlińskiego AKS **Damian Krakowiak**, ale z **9** trafieniami okazał się wprawdzie najskuteczniejszym strzelcem rundy rewanżowej, ale jego cały snajperski dorobek (**13**) nie pozostawia wątpliwości, kto był najskuteczniejszym zawodnikiem naszych powiatowych drużyn.

POWIATOWI SNAJPERZY

28	25	3	Paul Filipowicz	Victoria
14	7	7	Damian Wróbel	Kusy
13	4	9	Damian Krakowiak	AKS
12	8	4	Krystian Włodarczyk	AKS
11	3	8	Adam Judziński	AKS
	5	6	Mateusz Urbaniak	Olimpia
10	9	1	Adrian Chylak	Kometa
9	2	7	Maksymilian Bujalski	Zryw

Wyżej wspomniano, że w **61** spotkaniach po obu stronach futbolowej *barykady* mierzyły się zespoły z naszego powiatu. Jednak oprócz naszych reprezentantów o rankingowe *oczka* walczyły jeszcze zespoły z powiatu trzebnickiego (**5**) i one również mierzyły się w *derby*. W **20** piłkarskich spektaklach tej grupy nie wzięła więc udziału żadna z naszych drużyn (**12,3%**), a widzowie tych konfrontacji obejrzeli w sumie **149** goli (**14,6%** wszystkich ligowych trafień), co dało średnią **7,45** bramki na spotkanie - czyli niemal o **2** gole więcej niż w starciach *wołowskich*. Ligowy rekord sezonu w rozmiarach zwycięstwa padł 14 czerwca 2026r. w Brzeźnie, kiedy wicelider mógł odreagować *domową* porażkę z krzydlińskim AKS (**4-2**) na *skórze* Odry Uraz (**20-1**). Aż **8** goli w tym meczu zapisał na swoim koncie **Adrian Nawrot** - nie tylko najlepszy strzelec na **B**.klasowych boiskach Dolnego Śląska, ale **67** goli to **2**.wynik we wszystkich krajowych ligach.

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Regionalny futbol to ciągle przede wszystkim mecze kontrolne i przygotowania do nowego sezonu, ale już 29 lipca o godzinie 18.00 na boisku w Wielkiej Lipie zespoły zagrały o stawkę. W **1**.rundzie rozgrywek Okręgowego Pucharu Polski tamtejszy Sokół uległ wrocławskim *Olimpijczykom* (**0-4**), ale naszych powiatowych kibiców interesowały wydarzenia kolejnych dni pucharowych zmagań, gdyż w gronie **72** ekip zgłoszonych do rozgrywek znalazły się drużyny z Brzegu Dolnego i Lubiąża (Odra zastąpiła Silesię Szymanów). W minioną sobotę (1 sierpnia, g.18.00) na murawie w Starym Dworze pojedynkiem KS z KP Kąty Wrocławskie zainaugurowano więc sezon 2026/2027, a jako pierwszy z naszych piłkarzy na listę strzelców wpisał się **Jakub Lewański**. Po jego trafieniu gospodarze nie mogli jednak cieszyć się z prowadzenia, gdyż była to bramka wyrównująca wynik - na krótką chwilę zresztą. Spotkanie zakończyło się porażką dolnobrzeżan (**1-3**), a dzień później w starciu z rezerwami wrocławskiej Ślęzy dużo lepiej nie wypadli lubiążanie (**0-3**), więc bilans *otwarcia* nie wypadł najlepiej.

Może humory powiatowym kibicom przed inauguracją ligi poprawią piłkarze dolnobrzeskiego Rokity i MKP Wołów, którzy pucharowe zmagania rozpoczną od **2**.rundy (8-9 sierpnia) i zmierzą się w swoich grach odpowiednio z wrocławskimi Kolegium Sędziowskim Wrocław oraz Śląskiem III.

SPARINGI

Na razie podstawą futbolowych emocji są jednak mecze sparingowe, a w tych znakomicie sobie radzą dolnobrzeskie *Diabły*, które po przywiezieniu z Niemiec srebrnej *blachy* jeszcze raz starły się z *okręgowym* beniaminkiem z Miękini i tym razem podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** byli już dużo bardziej skuteczni (**8-0**). Formę *pierwszoroczniaka* z Wilkszyna sprawdzili natomiast gracze wołowskiego MKP i nie tylko rezultat (**4-2**) gry z Zorzą może napawać umiarkowanym optymizmem. Z dużym zaangażowaniem i determinacją do debiutu w klasie **A** przygotowuje się zespół z Krzydliny Małej, nie *zatrzymując* się w poszerzaniu kadry, do której oficjalnie dołączył **Wiktor Biruk**. Wprawdzie starcie z rywalem z Tyńca Legnickiego (legnicka klasa **A**) zakończyło się niepowodzeniem (**2-3**), ale piłkarzom AKS brakowało w tym meczu jedynie skuteczności.

Na legnickich boiskach niższego szczebla (klasa **B**) w zbliżającym się sezonie walczył będzie zespół z Orzeszkowa, który po znakomitym występie przeciwko Orli Wąsosz (**11-4**) mógł już uchodzić za jednego z faworytów nadchodzącej *kampanii*, ale nastroje *ostudzili* rywale z Głębowic, którzy w ostatnią niedzielę okazali się o trafienie lepsi (**3-4**). Piłkarze Zrywu - po lipcowym zwycięstwie w Pucharze Wójta Gminy Wińsko potwierdzili więc swoją dominację na gminnym podwórku, potem wyraźnie pokonali jeszcze *rezerwy* klubu ze Skokowej (**5-1**), więc na ten moment sezon dla głębowickich kibiców zapowiada się naprawdę ciekawie.

eprasa.pl bbbcc249db

USŁUGI

Tapicer Dokładnie Tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

WYNAJMĘ

Odstąpię działkę użytkowaną z UMIG Wołów przy ul. Al. Niepodległości w Wołowie. Działka posiada altanę, zaplecze gospodarcze, dodatkowe wyposażenie część rekreacyjną oraz drzewa owocowe.Tel. 607176420

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię traktorzystę do koszenia kosiarką bijakową dróg, łąk, rowów i wałów Ursus C-360 lub do prac melioracyjnych na kosach spalinowych Tel. 601 304 452

Szukamy Mechanika/Mechanika Samochodowego do zakładu produkcyjnego. Przeglądy, naprawy i diagnoza maszyn. Wymagane doświadczenie techniczne i zaangażowanie. Oferujemy stabilną pracę bezpośrednio z pracodawcą, rozwój, benefity i transport. Praca zmianowa. Aplikacje Tel. agnieszka@hr-hub.pl

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

POMOC

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA. Tel. 71 389 14 95

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.Tel. 71 319 99 94

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – Tel. Tel. 604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy Tel. .Tel. 790491700

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. Tel. 71 319 56 62

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; Tel. 606 46 97 97

• Grupa AA, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania od godz. 16:00.Tel. 71 321 21 24

Powiat Wołowski

Wołów, dnia 29 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399),

Starosta Wołowski
odwołuje I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikorzycach.

Przedmiot sprzedaży: nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca własność Skarbu Państwa, oznaczona jako działka gruntu nr 141 o pow. 0,05 ha, stanowiąca grunty pod rowami (W-ŁIV), położona w granicach obrębu Mikorzyce, w gminie Wołów.

Tryb przetargu: *ustny nieograniczony.*

Przeznaczenie: ZL/4 - teren lasów oraz znajduje się w granicach zasięgu głównego zbiornika wód podziemnych GZWP nr 303 – „Pradolina Barycz – Głogów".

Cena wywoławcza: 3.500,00 zł

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Termin i miejsce przetargu: **5 sierpnia 2026 r.**, o godz. 9:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, pok. nr 27 (II piętro).

Wadium: *w wysokości* **350,00 zł,** płatne do dnia **28.07.2026 r.** włącznie.

Przetarg odwołuje się z powodu podania w ogłoszeniu błędnej ceny wywoławczej ww. nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Ogłoszenie o odwołaniu I przetargu ustnego nieograniczonego zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Wołowie, opublikowane na stronie internetowej Powiatu Wołowskiego (www.powiatwolowski.pl) oraz na stronie internetowej BIP (bip.powiatwolowski.pl). Informacje dodatkowe dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołowie, pok. 27 lub pod nr telefonu: 71 380 59 46.

STAROSTA WOŁOWSKI
Jan Janas

OGŁOSZENIE PŁATNE

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral, specjalista chirurg, 696 302 170
Krzysztof Franas, 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl bbbcc249db

Nie każda mama czwórki dzieci dostanie pełną kwotę emerytury matczynej

Nie każda osoba, która wychowała co najmniej czworo dzieci, otrzyma pełną kwotę rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Wysokość wsparcia z ZUS zależy m.in. od tego, czy ktoś dostaje już własną emeryturę lub rentę. W 2026 r. maksymalna kwota wypłaty wynosi 1 978,49 zł brutto miesięcznie.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające dostaje obecnie około 60 tys. osób w Polsce. Co ciekawe, przeciętna kwota wypłacanego świadczenia jest znacznie niższa od najniższej emerytury i wynosi nieco ponad 1 tys. zł miesięcznie. Dzieje się tak dlatego, że wiele osób otrzymuje z ZUS jedynie dopłatę do już pobieranej własnej emerytury lub renty.

W minionym 2025 roku „emerytury matczyne" były wypłacane dla 59 595 osób w całym kraju.

Na Dolnym Śląsku dostawało je 3 861 osób, w tym dwóch ojców.

Najwięcej emerytur Mama 4+ ZUS wypłaca w woj. śląskim 6801, wielkopolskim 5911 i małopolskim 5379.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazywane „Mama 4+", funkcjonuje od marca 2019 roku.

- Zostało wprowadzone z myślą o osobach, które poświęciły się wychowaniu co najmniej czworga dzieci i z tego powodu nie mogły podjąć pracy zarobkowej lub musiały z niej zrezygnować, przez co nie wypracowały prawa do własnej minimalnej emerytury – mówi podkreśla Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Według rzeczniczki, o emeryturę „matczyną „mogą ubiegać się przede wszystkim matki, które ukończyły 60 lat, urodziły i wychowały lub wychowały co najmniej czworo dzieci oraz nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania,

- Z wnioskiem do nas mogą wystąpić także ojcowie po ukończeniu 65. roku życia, którzy wychowali co najmniej czworo dzieci, ale tylko w szczególnych sytuacjach, np. gdy matka dzieci zmarła, porzuciła rodzinę albo przez długi czas zaprzestała ich wychowywania – wyjaśnia Kowalska-Matis.

Wypłata przysługuje osobom mieszkającym w Polsce i posiadającym tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium kraju oraz spełniającym pozostałe warunki określone w ustawie. O jego przyznaniu każdorazowo decyduje ZUS po indywidualnej analizie sytuacji wnioskodawcy.

Ile wynosi emerytura Mama 4+ w 2026 roku?

Od 1 marca 2026 r. maksymalna wysokość rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego wynosi **1 978,49** zł brutto miesięcznie, czyli tyle, ile najniższa emerytura po tegorocznej waloryzacji.

Rzeczniczka wyjaśnia, że wysokość wypłat zależy od sytuacji osoby ubiegającej się o wsparcie. Jeżeli nie dostaje ona emerytury ani renty – otrzymuje świadczenie w pełnej wysokości najniższej emerytury, natomiast jeżeli ma własną emeryturę lub rentę niższą od najniższej emerytury – ZUS wypłaca jedynie wyrównanie do kwoty najniższej emerytury

- Inaczej jest, gdy własna emerytura jest równa lub wyższa od najniższej emerytury wtedy te dodatkowe pieniądze z rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego nie przysługują – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

Przykładowo, osoba, która dostaje emeryturę w wysokości 1 500 zł brutto otrzyma z ZUS wyrównanie w wysokości 478,49 zł brutto, tak aby łączna kwota wyniosła 1 978,49 zł brutto.

– Przypominam, że „Mama 4+" nie jest dodatkową emeryturą wypłacaną wszystkim rodzicom wielodzietnym. To świadczenie uzupełniające, którego zadaniem jest zagwarantowanie minimalnego poziomu zabezpieczenia osobom, które z powodu wychowywania licznej rodziny nie wypracowały prawa do odpowiednio wysokiej emerytury – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

Wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające można składać w każdej placówce ZUS. Do wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające spełnienie warunków wymaganych do przyznania świadczenia. Szczegółowe informacje oraz formularze są dostępne na stronie internetowej ZUS.

Kilka przykładów:

Pełna wypłata

Pani Teresa z Legnicy przez ponad 30 lat zajmowała się wychowaniem sześciorga dzieci. Zrezygnowała z pracy zawodowej, dlatego po osiągnięciu wieku emerytalnego nie miała prawa do własnej emerytury. Dzięki rodzicielskiemu świadczeniu uzupełniającemu otrzymuje dziś środki zapewniające minimalne zabezpieczenie finansowe.

Tylko wyrównanie do najniższej emerytury

Pani Maria wychowała czworo dzieci i pobiera emeryturę w wysokości 1 650 zł brutto. Ponieważ jej świadczenie jest niższe od najniższej emerytury, ZUS wypłaca jej rodzicielskie świadczenie uzupełniające jako dopłatę. W 2026 r. otrzymuje wyrównanie do kwoty 1 978,49 zł brutto, a więc dopłatę w wysokości 328,49 zł brutto. ZUS nie wypłaca drugiej emerytury, lecz uzupełnia już pobierane świadczenie.

Pieniądze z Mama 4+ nie przysługują

Pani Krystyna wychowała czworo dzieci i pobiera emeryturę w wysokości 2 350 zł brutto. Mimo że spełnia warunek dotyczący liczby wychowanych dzieci, nie otrzyma świadczenia „Mama 4+", ponieważ jej emerytura jest wyższa od najniższej emerytury. Program nie przysługuje wszystkim rodzicom wielodzietnym – jest skierowany do osób, które nie mają zapewnionych niezbędnych środków do życia.

Także ojciec może otrzymać świadczenie

Pan Jan samotnie wychował czworo dzieci po śmierci żony. Po ukończeniu 65 lat złożył wniosek o rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Ustawa przewiduje możliwość przyznania świadczenia ojcu, ale tylko w szczególnych przypadkach, m.in. po śmierci matki dzieci, ich porzuceniu lub długotrwałym zaprzestaniu wychowywania dzieci przez matkę.

Warto wiedzieć

- świadczenie obowiązuje od 2019 r.,
- maksymalna kwota w 2026 r. wynosi 1 978,49 zł brutto,
- ZUS może wypłacić pełną kwotę lub jedynie wyrównanie,
- wniosek można złożyć w każdej placówce ZUS.

inf

KRZYŻÓWKA NR 3

Nad Odra
KURIER GMIN

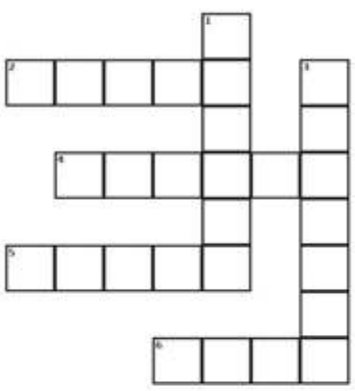

POZIOMO

2. Podstawowa jednostka samorządu terytorialnego.
4. Miejscowość słynąca z monumentalnego opactwa cystersów.
5. Naturalny ciek wodny, np. Odra.
6. Nadrzeczne lasy charakterystyczne dla doliny Odry.

PIONOWO

1. Przystań dla łodzi i miejsce rekreacji nad wodą.
3. Tradycyjne święto plonów.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w Księdze Wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **15/1 Am 13** o pow. o pow. 0,2657 ha położonej w Wołowie (użytek RIVb).

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolami: ZN/58 – teren zieleni nieurządzonej (w części o pow. 1177 m²) i MN/57 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z nieprzekraczalną linią zabudowy (w części o pow. 1480 m²) a ponadto znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Jest oznaczona również jako teren bezpośredniego zagrożenia powodzią - obszary zalewowe rzeki Juszki (obszar zalewu z 1997 r.), na którym obowiązują zasady zawarte w przepisach szczególnych tj. ustawy Prawo Wodne.

Działka leży w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Juszki.

W części zachodniej na działce znajduje się rów. Na działce może występować sieć drenarska.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest przestrzegać przepisów ustawy Prawo wodne, w tym m.in. zakazów wynikających z art. 77 ust.1 pkt.3.

Na działce zlokalizowane jest przyłącze kanalizacji sanitarnej fi 160 PVC do budynku mieszkalnego nr 13 przy ul. Powstańców Śląskich położonego na działce nr 16 Am 13. Przyłącze stanowi własność odprowadzającego ścieki.

Przez teren nieruchomości przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna oraz linie kablowe podziemne.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń, zobowiązań i ograniczeń na rzecz osób trzecich, z wyjątkiem opisanych w ogłoszeniu o przetargu.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 200.000,00 zł.

W związku z przeznaczeniem części działki pod zabudowę, do 95,15 % ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek **VAT wg stawki 23%.**

Wadium – 20.000,00 zł

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **16.09.2026 r. o godz. 10.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl bbbcc249db

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Nowy Czek Turystyczny 2026. Nawet 600 zł dopłaty do wypoczynku. Kto może skorzystać?

Już we wrześniu ruszy nowy rządowy program „Czek Turystyczny". Osoby spełniające warunki będą mogły otrzymać jednorazowe dofinansowanie od 300 do 600 zł na wypoczynek w Polsce. Wsparcie będzie miało formę elektronicznego kodu, którym będzie można obniżyć koszt pobytu w wybranych obiektach noclegowych.

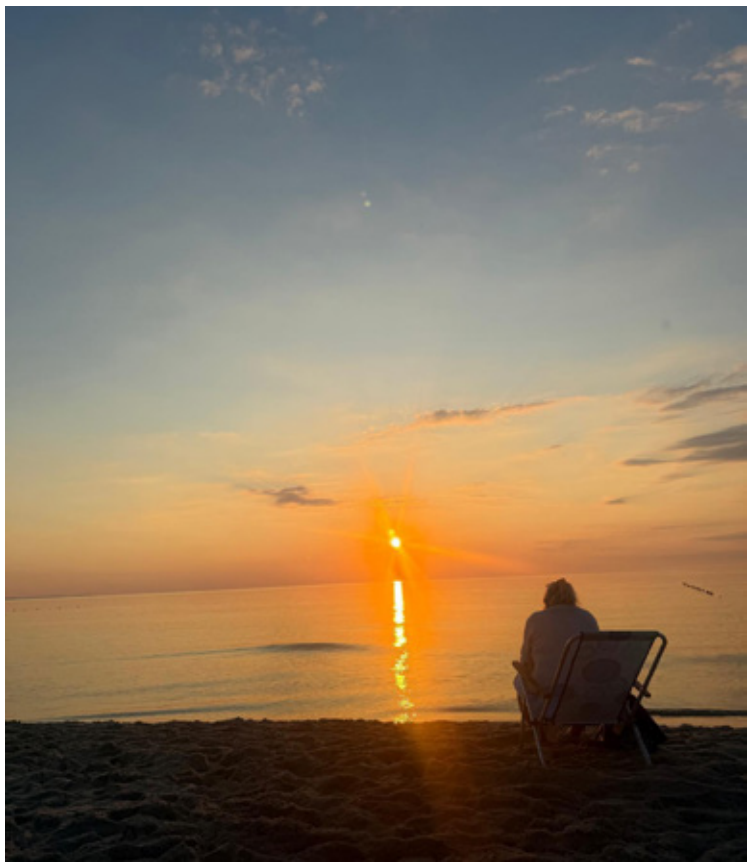

Dla kogo jest Czek Turystyczny?

Z programu będą mogły skorzystać dwie grupy osób:

* seniorzy, którzy ukończyli 60. rok życia,* pełnoletni posiadacze ważnej Karty Dużej Rodziny.

Ile wynosi dopłata?

Wartość czeku wyniesie od 300 do 600 zł. Nie będą to jednak pieniądze wypłacane na konto. Każda uprawniona osoba otrzyma jednorazowy elektroniczny kod, który będzie można wykorzystać wyłącznie podczas rezerwacji pobytu. Czeku nie będzie można sprzedać, przekazać innej osobie ani wymienić na gotówkę.

Od czego zależy wysokość czeku?

Na razie Ministerstwo Sportu i Turystyki nie podało szczegółowych zasad ustalania kwoty. Wiadomo jedynie, że dopłata będzie wynosić od 300 do 600 zł, natomiast kryteria przyznawania konkretnej wartości mają zostać przedstawione przed uruchomieniem programu.

Od kiedy będzie można skorzystać?

Program dla turystów ma wystartować we wrześniu 2026 roku. Czeki będą wydawane w trzech turach, a z programu będzie można korzystać do końca listopada. Kod po wygenerowaniu będzie ważny tylko przez 7 dni, dlatego warto wcześniej wybrać termin i miejsce pobytu.

Na co można wykorzystać czek?

Dopłata obejmie wyłącznie pobyty trwające co najmniej dwa noclegi w hotelach i innych obiektach, które przystąpią do programu. Rezerwacji uczestnik będzie dokonywał samodzielnie bezpośrednio w wybranym obiekcie.

Jaki jest cel programu?

Rząd chce w ten sposób zachęcić Polaków do podróżowania po kraju po zakończeniu sezonu wakacyjnego oraz wesprzeć branżę turystyczną, zwłaszcza w regionach, które odnotowały spadek liczby turystów. Na realizację programu przeznaczono 6 mln zł.

inf

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

OKULISTA

Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu

dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki

gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**

REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog

USG

Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

REKLAMA

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 4/2
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl bbbcc249db

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Lipnicy

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **219/9** o pow. 0,1230 ha wraz z udziałem 1/6 części w działce nr 219/5 o pow. 0,0686 ha położonej **w Lipnicy** przy ul. Mchowej.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego działki oznaczone są symbolem **MNR/16** - przeznaczenie podstawowe – tereny zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej.
Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności. **Cena wywoławcza – 90.000,00 zł.** Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek **VAT w wysokości 23%.** Wadium – 9.000,00 zł.
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień. Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **15.09.2026 r.** o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 14, 71/ 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w księdze wieczystej oraz ewidencji gruntów jako działka nr **15/9 Am 25** o pow. 0,1100 ha położonej w Wołowie przy ul. Kamiennej.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNU/16** – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami z oznaczoną nieprzekraczalną linią zabudowy i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.
Nieruchomość jest nieuzbrojona w media. Gmina nie zobowiązuje się do budowy infrastruktury, a kupujący jest tego świadomy i zrzeka się jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu w przyszłości, a także wyłącza się rękojmię z tego tytułu w umowie sprzedaży.
Gminie Wołów przysługuje ustawowe prawo pierwokupu na warunkach określonych w art. 109 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w przypadku sprzedaży przez nabywcę nieruchomości niezabudowanej.
Nieruchomość jest wolna od obciążeń, zobowiązań i ograniczeń na rzecz osób trzecich, z wyjątkiem opisanych ogłoszeniu o przetargu.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności
Cena wywoławcza – 117.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek **VAT w wysokości 23%** Wadium – 13.000,00 zł
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień. Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **16.09.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuję, że w dniu 27 lipca 2026 r. został opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w przetargu ustnym nieograniczonym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
ul. Rajdowa Brzeg Dolny	1867/2	0,1238	243 300,00 zł + 23% VAT	WR1L/00026801/4	4 MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
	1867/3	0,1194	234 600,00 zł + 23% VAT		
	1867/4	0,1232	220 900,00 zł + 23% VAT		

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykaz został opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuję, że w dniu 27 lipca 2026 r. został opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w przetargu ustnym nieograniczonym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
ul. Ks. Jana Puki Brzeg Dolny	3539	0,0844	227 600,00 zł + 23% VAT	WR1L/00026214/2	C51 MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykaz został opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów ul. Komuny Paryskiej 26/4	lokal mieszkalny nr 4 na działce nr 152/4 Am 28,	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	18.09.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 14.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	nr 4/16 AM 30 o pow. 0,0169ha	Część dz. o pow.18m^2 -teren pod komórkę gospodarczą	22.07.26r.

Wykaz zostały wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami –tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl bbbcc249db

Wakacje z Kolejami Dolnośląskimi. Nie tylko komfort, ale i atrakcyjne kierunki

Wakacyjne podróże to dla wielu osób kompromis między komfortem a budżetem. Dzięki Kolejom Dolnośląskim nie trzeba wybierać. Białożółtym pociągiem można pojechać wygodnie, zabrać tyle bagażu, ile potrzeba, i odkrywać uroki wszystkich dolnośląskich regionów i… nie tylko.

Dzięki rozwojowi sieci kolejowej i przywracaniu kolejnych połączeń, mieszkańcy i turyści mają tego lata więcej możliwości podróży Kolejami Dolnośląskimi niż kiedykolwiek wcześniej. Od Gór Sowich i Ziemi Kłodzkiej, przez karkonoskie kurorty i Pojezierze Leszczyńskie, aż nad sam Bałtyk. Kierunków jest sporo, więc można sobie zaplanować całe wakacje.

Pierwsza z nowości, czyli jezioro i góry

Stacje Bielawa Jezioro i Bielawa to nowe-stare punkty na kolejowej mapie Dolnego Śląska. Od tafli Jeziora Bielawskiego stację dzieli ok. 300 metrów, dlatego dzień nad wodą można zacząć bez samochodu i szukania miejsca parkingowego - z plecakiem, parasolem czy nawet rowerem.

– *Bielawa w 2019 roku odzyskała połączenia kolejowe po ponad 40 latach, a teraz pociągi docierają jeszcze dalej, nad jezioro i niemalże pod same Góry Sowie. Rewitalizujemy również kolejny odcinek, aby pociągi wróciły wkrótce do Srebrnej Góry. To pokazuje, jak rewitalizacja linii kolejowych ułatwia codzienne funkcjonowanie i otwiera nowe kierunki wakacyjnych wyjazdów dla mieszkańców całego regionu* – mówi **Paweł Gancarz**, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

To kolejne w ostatnich latach doskonałe przykłady inwestycji samorządu, dzięki któremu pociągi Kolei Dolnośląskich docierają aż do podnóża Gór Sowich.

Leszno i Pojezierze Leszczyńskie w zasięgu pociągu

Nowym kierunkiem Kolei Dolnośląskich jest też wielkopolskie Leszno, a wraz z nim Pojezierze Leszczyńskie, czyli kraina jezior, plaż i tras rowerowych. Dzięki KD Sprinterom, najszybszym pociągom regionalnym w Polsce, skrócił się czas dojazdu z Góry do Wrocławia. Od czerwca 2026 roku dzięki przesiadkom na pociąg w Bojanowie, a nie tylko w Rawiczu, czas przejazdu na niektórych połączeniach skrócił się z 1h 40 min do ok. 1h 10 minut.

– *Uruchomienie połączeń KD do Leszna otwiera nie tylko nowe możliwości podróży ponadregionalnych dla mieszkańców Dolnego Śląska, ale także dla naszych sąsiadów z Wielkopolski, których szczególnie teraz, w wakacje, zapraszam do odwiedzania naszego województwa* – mówi **Michał Rado**, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialny m.in. za kolej.

Leszno to miasto z bogatą historią. Warto zajrzeć na barokowo-klasycystyczny rynek. Stąd blisko na Pojezierze Leszczyńskie, gdzie czeka kilkadziesiąt jezior idealnych na kajaki, rowery i leniwe plażowanie, m.in. akwen w Boszkowie, popularny lokalny kurort. Miłośnicy aktywnego wypoczynku znajdą niedaleko Przemęcki Park Krajobrazowy z siecią szlaków pieszych i rowerowych.

Góry, uzdrowiska i wody termalne, czyli uroki Ziemi Kłodzkiej

Latem szczególną popularnością wśród pasażerów KD cieszy się Ziemia Kłodzka. Pociągiem łatwo dojechać do Kłodzka, Kudowy-Zdroju czy w Góry Stołowe, a stamtąd, pieszo lub rowerem, można ruszyć na dalsze szlaki. To kierunek dla wszystkich, którzy szukają i górskiego wypoczynku, i kurortowego spokoju.

Kłodzko przyciąga turystów podziemną trasą turystyczną prowadzącą przez średniowieczne korytarze pod miastem oraz Twierdzą Kłodzką, jedną z największych fortyfikacji w Europie. W Górach Stołowych nie można przegapić Błędnych Skał i Szczelińca Wielkiego, najwyższego szczytu pasma z punktem widokowym. Po drodze warto zatrzymać się też w kilku uzdrowiskach, np. Kudowie-Zdroju z Parkiem Zdrojowym i Muzeum Zabawek, Polanicy-Zdroju czy Dusznikach-Zdroju z Muzeum Papiernictwa na czele. Nie można zapomnieć także o odkrytej w latach 60. XX wieku Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie.

Karkonoskie kurorty

Po 25 latach przerwy pociągi wróciły do Karpacza, otwierając kolejny atrakcyjny i cieszący się dużą popularnością kierunek. Bezpośrednie połączenia łączą już Wrocław ze Szklarską Porębą, a w Jeleniej Górze pasażerowie mogą przesiąść się do pociągów jadących do Świeradowa-Zdroju i Karpacza.

– *Renesans kolei w Karkonoszach to dziś jeden z największych sukcesów Kolei Dolnośląskich. Pociągi dają turystom realną alternatywę dla samochodu - z miejscem na bagaże czy sprzęt turystyczny* – mówi **Jerzy Pokój**, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Karkonosze to kierunek na cały aktywny dzień, niezależnie od pory roku. W Karpaczu warto zobaczyć Świątynię Wang oraz wjechać kolejką krzesełkową na Śnieżkę, najwyższy szczyt Sudetów. Szklarska Poręba kusi Wodospadem Kamieńczyka i wizytą w Hucie Julia (to w Piechowicach), gdzie od pokoleń wytwarza się szkło artystyczne. Świeradów-Zdrój to z kolei uzdrowisko z tradycjami: oferuje wspaniałe termy i wieżę widokową z perspektywą na Góry Izerskie. Każdą z tych miejscowości można dziś odwiedzić bez samochodu, korzystając z połączeń KD.

Z Dolnego Śląska nad Bałtyk bez przesiadek

Wakacyjnym hitem pozostaje bezpośrednie połączenie KD Premium Nadmorski, które w każdy wakacyjny weekend zabierze podróżnych z Wrocławia, przez Legnicę, Lubin i Zieloną Górę, aż do Świnoujścia. Komfortowy pociąg zapewnia klimatyzację, Wi-Fi, gniazdka przy siedzeniach i przestrzeń dla podróżnych z dziećmi, rowerami i większym bagażem. Zainteresowanie jest bardzo duże, każdorazowo na pokładzie podróżuje komplet pasażerów.

Bilety, rozkłady jazdy i pełna oferta dostępne są na stronie www.kolejedolnoslaskie.pl oraz w aplikacji KOLEO.

Koleje Dolnośląskie

MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl bbbcc249db